ROK XIII. CZERWIEC 1927.

PRZEGLĄD ADWOKACKI

ORGAN KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.
WYDAJE: WYDZIAŁ IZBY ADWOKACKIEJ.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: KRAKÓW, ULICA GOŁĘBIA L. 6. — TELEFON 0055.

TREŚĆ NUMERU:

I.

Na zasadzie uchwały Wydziału Izby adwokackiej w Krakowie z dnia 13 maja 1927 odbędzie się

dnia 25 czerwca 1927 o godzinie 4 popoł. w Krakowie

w Sali Starego Teatru

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Wydziału z czynności za rok 1926.
3. Sprawozdanie Wydziału z dochodów i wydatków za rok 1926.
4. Uchwalenie budżetu, wysokości wpisowego, wkładki rocznej i dodatków za kandydatów adwok. na 1927.
   Wniosek Wydziału co do przeznaczenia funduszu grzywien dyscyplinarnych.
5. Załatwienie odwołania od uchwały Wydziału Izby z dnia 13 lipca 1926. L. 1322/26 odmawiającej wpisu na listę adwokatów.
6. Załatwienie odwołania od uchwały Wydziału Izby z dnia 22 kwietnia 1927, L. 1043/27, odmawiającej wpisu na listę adwokatów.
7. Załatwienie odwołania od uchwały Wydziału Izby z dnia 26 marca 1926, L. 788/26, w sprawie zagrożonego wykreślenia z listy adwokatów.
8. Sprawa wolnej przesiedlności.
9. Sprawa Sądów pracy.
10. Sprawa biur porad prawnych.
11. Sprawozdanie Kasy Samopomocy adwokatów i aplikantów adwokackich krakowskiej Izby adwokackiej.
12. Wnioski i interpelacje.

Każdy członek Izby winien przybyć na Walne Zgromadzenie. W razie niemożności przybycia winien członek Izby w Krakowie zamieszkały usprawiedliwić swoją nieobecność pod rygorem §§ 6 i 7 regulaminu.

Prezydent:
Dr. Trammer.

II.

SPRAWOZDANIE

z Walnego Zgromadzenia Izby adwokackiej w Krakowie

z dnia 26 czerwca 1926

PROTOKÓŁ

z dnia 26 czerwca 1926.

spisany z przebiegu Walnego Zgromadzenia Izby Adwokackiej w Krakowie, odbytego w sali Starego Teatru w Krakowie.

Początek o godz. 4 popołudniu.

Przewodniczący: Prezydent Izby Adwokackiej Dr. Jerzy Trammer.

Protokołuje: Sekretarz Izby Dr. I. Gross.

Przewodniczący, skonstatowawszy komplet, w szczególności obecność 196 adwokatów, otwiera Walne Zgromadzenie, poświęcając wspomnienie pośmiertne zmarłym Kolegom, których pamięć uczcili obecni przez powstanie z miejsc.

Odczytano pisma Kolegów, którzy usprawili swoją nieobecność, poczem przystąpiono do porządku dziennego, ustalonego uchwałami Wydziału Izby adwokackiej z dnia 30 kwietnia, 28 maja i 11 czerwca 1926 a ogłoszonego w Numerze czerwcowym Przeglądu adwokackiego z 1926 r.

ad 1) porządku dziennego:

Uchwalono zaniechać odczytania protokołu Walnego Zgromadzenia z 27 czerwca 1925 a to ze względu, że protokół ten wydrukowany w Przeglądzie adwokackim z czerwca 1926 rozesłany został wszystkim członkom Izby.

Dla braku zarzutów przeciw osnowie tego protokołu, przyjęto protokół ten do wiadomości.

ad 2) i 3) porządku dziennego:

Przewodniczący przystępuje do sprawozdania z czynności Wydziału za rok 1925, oraz do sprawozdania z dochodów i wydatków za rok 1925, których szczegóły są zestawione w sprawozdaniu przedrukowanem w Przeglądzie adwokackim z czerwca 1926.

Kol. Dr. N. Oberlender wnosi, aby punkt 15 porządku dziennego (wnioski i interpelacje, umieścić na 4-em miejscu a potem dopiero przystąpiono do reszty punktów porządku dziennego.

Wniosek Kol. Dra Oberlendera uchwalono, a Przewodniczący oświadcza, że wobec powyższej uchwały razem z dyskusją nad sprawozdaniem z czynności Wydziału oraz z dochodów i wydatków za rok 1925 tj. z punktami 2 i 3 łączy obecnie punkt 15 porządku dziennego (wnioski i interpelacje).

Po przedstawieniu przez Przewodniczącego sprawozdań z czynności Wydziału, oraz z dochodów i rozchodów za r. 1925, Przewodniczący otwiera dyskusję.

Kol. Dr. Bulwa wnosi, aby Wydział powołał komisję dla uchwalenia taryfy autonomicznej.

Kol. Dr. Adler podnosi, że w korytarzach Sądu okr. karn. nadal przebywają naganiacze i zapytuje, jakie kroki przedsięwziął Wydział, aby uniemożliwić naganiaczom przebywanie w korytarzach tego Sądu.

Kol. Dr. Rosenberg podnosi, że stosunki zarobkowe i majątkowe adwokatów wogóle, a Kolegów w powiatach w szczególności są coraz gorsze, że są adwokaci na powiecie, którzy pobierają honorarja niższe, aniżeli ustalone taryfą ministerjalną, że przyczyną tego jest nielojalna kon-

kurencja Kolegów, wobec czego wnosi, aby Walne Zgromadzenie uchwaliło, że jest obowiązkiem delegatów Izby donosić o nielojalnej konkurencji i o pobieraniu wynagrodzenia poniżej taryfy ministerjalnej, wprost Radzie dyscyplinarnej.

Kol. Dr. N. Oberlender podnosi, że należy podjąć kroki ponowne co do podwyższenia taryfy ministerjalnej i wnosi, aby Walne Zgromadzenie wybrało z pośród siebie komitet w sprawie podjęcia kroków o podwyższenie taryfy ministerjalnej, oraz dla ułożenia taryfy autonomicznej. Dalej podnosi, że w sprawie ustanowienia zarządców konkursowych i ugodowych, oraz kuratorów Wydział Izby nie poczynił żadnych kroków. Nadto stawia wniosek o utworzenie tak zw. „Komisji inicjatywy“, przedkładając ten wniosek na piśmie, przyczem uzasadnia ten wniosek.

Kol. Dr. Ujejski podnosi, że w sądzie okr. karnym przebywają stale naganiacze, których dozorcy sądowi popierają i wnosi o podjęcie przez Wydział Izby kroków, zmierzających do usunięcia tego stanu rzeczy. Dalej wnosi, aby Walne Zgromadzenie uchyliło uchwałę Wydziału z 11 czerwca 1926 co do wprowadzenia dzienników czynności dla kandydatów adwokackich. Nadto wnosi o wprowadzenie legitymacji adwokackich z fotografją potwierdzonych przez Wydział Izby.

Kol. Dr. Feller porusza sprawę wolności przesiedlenia się z jednej dzielnicy do innej, oraz sprawę ujednostajnienia ordynacji adwokackiej i wnosi, by Wydział Izby podjął w powyższych sprawach odpowiednie kroki.

Nadto podnosi, że prawie we wszystkich stowarzyszeniach zawodowych zajęci są obecnie płatni urzędnicy, załatwiający dla członków sprawy zastrzeżone ustawą wyłącznie dla adwokatów i wnosi, aby Wydział podjął kroki dla usunięcia tego zamaskowanego pokątnego pisarstwa. Dalej wnosi o podjęcie kroków dla przyznania kosztów za czekanie na rozpoczęcie rozpraw względnie w tym kierunku, aby sędziowie szczególnie w Sądzie powiat. cyw. nie wyznaczali na tą samą godzinę tyle rozpraw.

Wreszcie wnosi o podjęcie kroków dla powiększenia liczby urzędników kancelaryjnych w Oddziałach egzekucyjnych.

Kol. Dr. Ordyński porusza sprawę wolności przesiedlania się z jednej dzielnicy do innej, wnosi o zmianę ordynacji adwokackiej wzgl. statutu dyscyplinarnego i regulaminu w ten sposób, że Koledzy wybrani do Wydziału wzgl. Rady dyscyplinarnej po upływie czasokresu, na który wybrani zostali, nie mogą być ponownie wybrani — następnie podnosi, że Rada dyscyplinarna nie postępuje jednolicie w sprawach dyscyplinarnych tego samego rodzaju oraz wnosi o uchwalenie, że adwokat wnoszący skargę w sprawie własnej, nie jest obowiązany płacić kosztów adwokatowi drugiej strony.

Kol. Dr. Minder podnosi, że w Sądzie handlowym obecnie sędziowie odraczają rozprawy na kilka miesięcy, że wskutek tego adwokaci wobec klientów swych będących powodami w sporze, znajdują się w przykrem położeniu, gdyż trudno nieraz wytłumaczyć to klientowi — wobec czego wnosi, by Wydział interweniował w tej sprawie w Prezydjum Sądu.

Nadto wnosi o podjęcie kroków dla urządzenia w Sądzie okr. cyw. pokoju dla adwokatów, oraz telefonu w tym pokoju.

Kol. Dr. Rozmarynowicz wnosi o wybór Komitetu z 10 członków pod przewodnictwem Prezydenta Izby, wzgl. jego zastępcy dla podjęcia kroków o budowę pałacu Sprawiedliwości.

Kol. Dr. Goldblatt popiera wniosek kol. Dr. Oberlendera Natana co do wyboru

„Komisji inicjatywy“. Dalej podnosi sprawę wydania taryfy autonomicznej, oraz usunięcia z gmachów sądowych pokątnych pisarzy i naganiaczy, oraz wnosi o polecenie Wydziałowi Izby, by podjął kroki w Ministerstwie Sprawiedliwości, aby możliwie najprędzej wydało rozporządzenie umożliwiające przesiedlenie się adwokatów z jednej dzielnicy do innej.

Kol. Dr. L. Geldwert wnosi o wybór Komitetu z 10 członków z poza Wydziału i Rady dyscyplinarnej dla przygotowania i załatwienia odwołań od uchwał Wydziału do Walnego Zgromadzenia, oraz by wskutek tego odroczono sprawę załatwienia odwołań od uchwał Wydziału, którym odmówiono wpisu na listę adwokatów, które to odwołania umieszczone są na porządku dziennym obecnego Walnego Zgromadzenia i by przygotowanie załatwienia tych odwołań przydzielono wybrać się mającemu przez Walne Zgromadzenie a powyż zaproponowanemu Komitetowi z 10 członków Izby, któryby z odnośnymi wnioskami wystąpił na najbliższem ewentualnie nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu.— Wreszcie podnosi, że uchwała Wydziału Izby z 11 czerwca 1926 co do sposobu postępowania przy zatwierdzaniu praktyki adwokackiej przez obowiązek kandydatów prowadzenia dzienników czynności — nie odpowiada celowi.

Kol. Dr. A. Rosenzweig wnosi odnośnie do wniosku kol. Dr. Oberlendera Natana co do wyboru Komisji inicjatywy, aby w sprawie tej wybrano najprzód komitet, któryby porozumiał się przedtem z Wydziałem Izby, a następnie przedstawił tę sprawę na zwołać się mającem na październik 1926 nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu.

Kol. Dr. Hell wnosi o wydrukowanie ordynacji adwokackiej oraz statutu dyscyplinarnego, gdyż odnośne ustawy są wyczerpane w księgarniach i adwokaci nie mają możności dokładnego zapoznania się z nimi.

Kol. Dr. N. Oberlender wnosi, by Wydział Izby w każdym budynku sądowym urządził na swój koszt telefon dla użytku adwokatów.

Na wniosek dyskusję zamknięto.

Przewodniczący w odpowiedzi na poruszone powyż kwestje wyjaśnia co następuje:

Co do wniosku o taryfę autonomiczną, to sprzeciwia się to ustawie i dlatego jedna z Izb na żądanie Ministerstwa Sprawiedliwości uchyliła wydaną przez siebie taryfę autonomiczną.

Co do wniosku w sprawie nielojalnej konkurencji przez kolegów na powiecie pobierających niższe wynagrodzenie niż ustalone taryfą ministerjalną — to Wydział Izby podejmie odpowiednie kroki.

Co do wniosku o utworzenie komisji inicjatywy, to komisja taka jest niepotrzebna i byłaby odrębnym Wydziałem Izby — co byłoby podkopaniem autonomji Izby adwokackiej — a ponadto sprzeczne z ordynacją adwokacką.

Co do sposobu postępowania Sądów przy mianowaniu zarządców konkursowych, ugodowych i kuratorów, to Wydział interweniował w tej sprawie w Prezydjum Sądu — przedłożył Sądowi listę adwokatów według starszeństwa, interweniował w tej sprawie odnośnie do postępowania przez Sąd w Tarnowie — wogóle zrobił wszystko, co było możliwe.

Co do sposobu postępowania przy zatwierdzaniu praktyki adwokackiej, oraz wprowadzonych dzienników czynności, to zarządzenie Wydziału jest konieczne ze względu na wystawianie przez niektórych adwokatów pozornych świadectw praktyki.

Co do podjęcia kroków w Prezydjum Sądu o usunięcie z korytarzy sądowych

naganiaczy i pokątnych pisarzy — to Prezydjum Izby interweniowało w tej sprawie kilkakrotnie w Prezydjach Sądu.

Co do wniosku w sprawie wolności przesiedlenia się z jednej dzielnicy do innej, oraz w sprawie ujednostajnienia ordynacji adwokackiej, to sprawa ta jest przedmiotem narad międzyizbowych, oraz komisji kodyfikacyjnej i sprawa ta może być uregulowana tylko w drodze ustawy a nie w drodze rozporządzenia Ministerstwa.

Co do sprawy zatrudniania przez Stowarzyszenia zawodowe płatnych urzędników i wykonywania przez nich pokątnego pisarstwa — to Wydział, po otrzymaniu odnośnego szczegółowego doniesienia przez któregokolwiek z kolegów, wdroży odpowiednie kroki.

Co do podjęcia kroków o przyznanie kosztów za wyczekiwanie na rozprawę — to sprawa ta jest uregulowana w taryfie ministerjalnej.

Co do podjęcia kroków, by sędziowie w Sądzie pow. cyw. nie wyznaczali na tę samą godzinę tyle rozpraw, to powodem tego były w ostatnich czasach dłuższe choroby kilku sędziów.

Co do powiększenia liczby urzędników kancel. w oddziałach egzek., to Wydział podejmie odpowiednie kroki.

Co do wniosku, by adwokat wnoszący sprawę we własnej sprawie, nie był obowiązany do płacenia kosztów sporu adwokatowi strony przeciwnej, to uchwała taka sprzeciwiałaby się przepisom ustawy.

Co do wniosku o interwencję, by Sąd handlowy nie odraczał rozpraw na kilka miesięcy, to żale w tym kierunku są słuszne, ale na razię nie da się w tej sprawie nic zrobić, a Wydział tak w tej sprawie, jak w sprawie urządzenia osobnego pokoju dla adwokatów i umieszczenia w nim telefonu dla adwokatów, podejmie we właściwym czasie odpowiednie kroki. Zresztą w czasie, gdy był osobny pokój dla adwokatów — to adwokaci nie bardzo w nim przebywali.

Co do podjęcia kroków o budowę pałacu Sprawiedliwości — to sprawa jest ważna i pilna — ale dla braku funduszów w kasach państwowych sprawa ta nie będzie rychło załatwiona.

Co do wydrukowania ordynacji adwokackiej i statutu dyscyplinarnego, to wobec tego, że wkrótce ma być uchwalona nowa ordynacja i statut dyscyplinarny — sprawa nie jest aktualna. W tem miejscu kol. Dr. Hell cofa odnośny wniosek w tej sprawie.

Kol. Dr. Ordyński wnosi, by Wydział postarał się, aby dzienniki krakowskie zamieszczały sprawozdania z rozpraw karnych co do wszystkich rozpraw, a nie tylko co do niektórych, w których występują znani obrońcy.

Przewodniczący oświadcza, że dyskusja co do wniosków i interpelacyj jest zamknięta i dlatego nie może udzielić w tych sprawach głosu kol. Dr. Ordyńskiemu.

Kol. Dr. Ordyński odwołuje się do Walnego Zgromadzenia, które uchwala nie zgodzić się na udzielenie głosu kol. Dr. Ordyńskiemu.

Następnie Przewodniczący poddaje pod głosowanie zgłoszone wnioski.

Wniosku kol. Dr. N. Oberlendera i kol. Dr. A. Rosenzweiga co do utworzenia Komisji inicjatywy nie uchwalono.

Wniosku Kol. Dr. Ujejskiego co do uchylenia uchwały Wydziału z 11 czerwca 1926 wprowadzającej dzienniki czynności dla kandydatów adwokackich nie uchwalono.

Wniosku Kol. Dr. Geldwerta co do wyboru komitetu z poza Wydziału i Rady dysc. dla załatwiania odwołań od uchwał Wydziału Izby — nie uchwalono.

Wniosek Kol. Dr. Rozmarynowicza w sprawie budowy Pałacu Sprawiedliwości uchwa-

lono, a do komitetu w tej sprawie wybrano Kolegów pp. Dr. Jakubowskiego Faustyna, Dr. Jurczyńskiego, Dr. Koscha, Dr. Landaua Ign. (sen.), Dr. Lilienthala, Dr. Nadla, Dr. Rowińskiego, Dr. Trammera z tem, że Koledzy ci mają kooptować dalszych 2 członków komitetu.

Następnie Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1925, oraz z dochodów i wydatków za rok 1925.

Kol. Dr. N. Oberlender wnosi, by usunięto z porządku dziennego punkt 6, 7, 8 i 9 (wybory) i wybrano komitet wyborczy, który przygotuje wnioski w tej sprawie, a które przedłoży na zwołać się mającem w tym celu nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu. Przewodniczący poddaje ten wniosek pod głosowanie — Walne Zgromadzenie wniosku tego nie uchwaliło.

ad 4) porządku dziennego:

Referent Dr. Landy przedstawia preliminarz budżetu zgodnie z ogłoszonym w Przeglądzie adwokackim z czerwca 1926 oraz wnosi, zgodnie z uchwałą Wydziału, o uchwalenie wpisowego na listę adwokatów na 60 zł., wkładki głównej na 60 zł., dodatku za kand. adw. w kwocie 30 zł. za pierwszego, 60 zł. za drugiego, 90 zł. za trzeciego kandydata, o ile wpisani są równocześnie.

Nadto uchwalono z grzywien dyscyplinarnych, które w roku 1925 wpłynęły w kwocie 150 zł., przekazać połowę t. j. kwotę 75 zł. Kasie samopomocy dla adwokatów i aplikantów adwokackich Izby krakowskiej.

ad 5) porządku dziennego:

Wniosek o zmianę regulaminu Izby w ten sposób, że do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Izby wystarcza 1/10 część członków całej Izby — uchwalono.

ad 6), 7), 8) i 9) porządku dziennego:

Punkta te uchwalono traktować łącznie.

Wybory dały następujący wynik:

I. Wybrano:

1) Prezydentem Izby p. Dra Trammera Jerzego, adwokata w Krakowie.

2) Wiceprezydentami Izby pp. Dra Fischera Edmunda, adwokata w Krakowie i Dra Maissa Ferdynanda, adwokata w Bochni.

3) Członkami Wydziału pp.: Dra Bogdaniego Romana, Dra Gabryelskiego Józefa, Dra Geldwerta Leona, Dra Gertlera Juljana, Dra Jakubowskiego Faustyna, Dra Lachsa Zygmunta, Dra Landaua Rafała, Dra Landyego Ludwika, Dra Marka Zygmunta, Dra Nadla Maksymiljana adwokatów w Krakowie, Dra Offnera Józefa adwokata w Tarnowie, Dra Ocetkiewicza Ludwika adwokata w Rzeszowie, Dra Reicha Samuela adwokata w Krakowie, Dra Smolarskiego Kazimierza, Dra Steinberga Józefa i Dra Tomika Stanisława adwokatów w Krakowie.

4) Zastępcami Członków Wydziału: Dr. Dalleta Józefa, Dr. Gumpricha Adolfa, Dr. Habudę Michała adwokatów w Krakowie, Dra. Horowitza Maurycego adwokata w Wieliczce, Dra. Jurczyńskiego Hieronima, Dra. Marekowskiego Władysława adwokatów w Krakowie. Wybór powyższy od 1) 2) 3) 4) nastąpił na lat 3.

5) I. Wiceprezydentem Rady dysc.: Dra. Adera Leona adwokata w Krakowie — na lat 3. II. Wiceprezydentem Rady dysc.: Dra. Gabryelskiego Józefa adwokata w Krakowie — na lat 2.

6) Członkami Rady dyscyplinarnej: Dra. Cwikowskiego Stanisława adwokata w Nowym Sączu — na lat 3. Dra. Miksiewicza Tadeusza adwokata w Krakowie — na lat 2., Dra. Rattlera Ludwika, Dra. Szołayskiego Alfreda, Dra. Süsskinda Dawida,

Dra. Tillesa Adolfa, Dra. Wahrhaftiga Samuela adwokatów w Krakowie — na lat 3.

7) Zastępcami Członków Rady dyscyplinarnej: Dra. Feldbluma Szymona, Lustgartena Artura adwokatów w Krakowie — na lat 3., Dra. Ujejskiego Marjana adwokata w Krakowie — na lat 2., Dra. Woźniakowskiego Józefa adwokata w Krakowie na lat 3.

8) Prokuratorem Izby: Dra. Federowicza Tadeusza — na lat 3. Zastępcami Prokuratora: Dra. Oberlendera Salomona i Dra. Szado Ignacego adwokatów w Krakowie — na lat 3.

9) Delegatami Izby:

w Jaśle: Dra. Kulczyckiego Kazimierza, Dra. Steinhausa Ignacego, Dra. Warchałowskiego Feliksa;
w Rzeszowie: Dra. Krogulskiego Romana, Dra. Reicha Samuela, Dra. Różyckiego Leona;
w Nowym Sączu: Dra. Barbackiego Władysława, Dra. Borowczyka Feliksa, Dra. Körbla Maurycego;
w Tarnowie: Dra. Kryplewskiego Juljana, Dra. Mützа Hermana, Dra. Offnera Józefa;
w Wadowicach: Dra. Banachowskiego Zdzisława, Dra. Schlanka Maksymiljana, Dra. Zimmerspitza Apolinarego;
w Białej: Dra Aronsohna Maurycego
w Brzesku: Dra Cygę Władysława
w Bochni: Dra Maissa Ferdynanda
w Chrzanowie: Dra Riesera Gustawa
w Dąbrowie: Dra Sozańskiego Stanisława
w Dębicy: Dra Friedberga Sydona
w Gorlicach: Dra Mnerkę Władysława
w Jordanowie: Dra Kutrzebę Wiktora
w Kętach: Dra Fabryego Kazimierza
w Kolbuszowej: Dra Rabinowicza Wilhelmma
w Krośnie: Dra Kurzera Samuela
w Krzeszowicach: Dra Weinhebera Fryderyka
w Leżajsku: Dra Grychowskiego Wiktora
w Limanowej: Dra Hammerschlaga Jana
w Łańcucie: Dra Dymidowicza Henryka
w Milówce: Dra Salamona Bernarda
w Mielcu: Dra Nowaczyńskiego Stanisława
w Mszanie Dolnej: Dra Bogulskiego Otmara
w Myślenicach: Dra Adelmana Emila
w Oświęcimiu: Dra Gąsiorowskiego Ludwika
w Pilźnie: Dra Gucwę Wilhelma
w Przeworsku: Dra Świtalskiego Stefana
w Ropczycach: Dra Marowskiego Stefana
w Rozwadowie: Dra Isenberga Józefa
w Skawinie: Dra Eichenbauma Stanisława
w Starym Sączu: Dra Schayera Edwarda
w Nowym Targu: Dra Stysia Franciszka
w Tarnobrzegu: Dra Surowieckiego Antoniego
w Tuchowie: Dra Agatsteina Alberta
w Tyczynie: Dra Sahanka Aleksandra
w Wieliczce: Dra Friedberga Gwidona
w Żywcu: Dra Kornickiego Michała.

Wybór ad 9) nastąpił na lat 3.

II. Uchwalono zaproponować na egzaminatora dla egzaminów adwokackich:

Dra Lauera Ignacego adwokata w Krakowie — na lat 2.

ad 10) 11) 12) 13) porządku dziennego:

Zgodnie z wnioskami referentów uchwalono nie przychylić się do odwołań od uchwał Wydziału Izby z 13 listopada 1925 L. 2224, z 7 października 1925 L. 1843, z 22 stycznia 1926 L. 25 i z 24 września 1925 L. 2146, którymi to uchwałami odmówiono prośbom petentów emerytowanych sędziów o wpis na listę adwokatów, i zatwierdzić powyższe uchwały Wydziału.

ad 14) porządku dziennego:

Referent kol. Dr. Bogdani przedstawia sprawozdanie Kasy samopomocy ad-

wokatów i aplikantów adwokackich Krakowskiej Izby adwokackiej.

Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodniczący zamyka Walne Zgromadzenie, dziękując Kolegom za przybycie i wzięcie udziału w pracy Walnego Zgromadzenia.

Zgromadzenie zamknięto o godz. 8-mej wieczorem.

III.

Zestawienie przychodów i rozchodów za rok 1926.

Przychód.

	Złotych
Pozostałość z r. 1925	10.549·27
Wkładki izbowe wraz z dodatkiem za aplikantów	30.663·23
Należytość za wpis na listę adwokatów .	4.153·—
Wzrot kosztów postępowania dyscyplinarnego	275·—
Zwrot wydatków za portorja	124·—
Zwrot kosztów dzienników dla aplikantów	217·80
Przelano na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia z 26 czerwca 1925 z funduszu grzywien	75·—
Sa . . .	46.057·30

Rozchód.

	Złotych
Płace personalu i renumeracje	15.193·75
Czynsz za najem lokalu i dodatki . . .	962·42
Wydatki kancelaryjne	1·056·85
Adaptacje i uzupełnienie inwentarza (maszyna do pisania)	1.641·50
Portorja	1.759·40
Telefon	180·—
Wydatki na światło	183·30
Wydatki na opał	251·57
Prenumerata czasopism i zakupno książek	303·50
Kasa chorych, fundusz pensyjny, asekuracja	1,081·26
Zapomogi dla wdów i sierót po adwokatach	3.400·—
Stemple do wpisów na listę adwokatów .	1.126·—
Oprawa książek	61·50
Wydatki na druki i koszta insercyjne . .	1.459·80
Koszta Walnego Zgromadzenia	186·—
Zwrot kosztów Izby adwokackiej we Lwowie	2.500·—
Pozostałość na 1927 rok	14.708·45
Sa . . .	46.057·30

Fundusz grzywien dyscyplinarnych . . Zł. 1.500·—

Kraków, 1 czerwca 1927.

Sekretarz:
Dr. Gross

Prezydent:
Dr. Trammer

Komisja rewizyjna:

Dr Landy

Dr. Fischer.

IV.

Preliminarz budżetu na rok 1927.

I. DOCHÓD.

	złotych
1. Nadwyżka z roku 1926	14.664·35
2. Wkładki od Kolegów	28.000·—
3. Dodatek za aplikantów adwokackich	2.000·—
razem . .	44.664·35

II. WYDATKI.

	złotych
1. Płace funkcjonarjuszy Wydziału i Rady dyscyplinarnej	18.000·—
2. Czynsz z dodatkami	1.500·—
3. Kasa chorych i ubezpieczenie	1.500·—
4. Adaptacje i inwentarz	2.000·—
5. Wydatki kancelaryjne (druki, papier, inseraty etc.)	4.000·—
6. Portorja	3.000·—
7. Czasopisma, bibljoteka, oprawa książek	3.000·—
8. Wsparcia członków stanu adwokackiego i datki na cele publiczne . .	6.000·—
9. Wydatki nadzwyczajne	5.664·35
razem . .	44.664·35

Kraków, 1 czerwca 1927.

Sekretarz: *Dr. Gross.*

Prezydent: *Dr. Trammer.*

V.

Sprawozdanie Wydziału krakowskiej Izby adwokackiej

z czynności za rok 1926.

I. Sprawozdanie z czynności Wydziału.

Drugi projekt Komisji Kodyfikacyjnej odnoszący się do ustawy postępowania karnego zawierał postanowienia niekorzystne dla adwokatury. Z tego powodu Wydział wniósł do Ministerstwa Sprawiedliwości, które ostatecznie zadecydować ma o losach projektu, następujący memorjał odnoszący się do stanowiska adwokatury, a raczej obrony w postępowaniu karnem:

Do wysokiego
Ministerstwa Sprawiedliwości
w Warszawie.

Komisja Kodyfikacyjna przedłożyła Wysokiemu Ministerstwu projekt ustawy postępowania karnego, przyjęty przez Komitet Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 28 kwietnia 1926.

Z uwagi na to, że niektóre postanowienia wspomnianego projektu nie czynią za-

dość potrzebom czasu, pozwala sobie podpisany Wydział Izby Adwokackiej w Krakowie, jako powołany z ustawy do wydawania opinji w sprawie projektów ustaw do projektu powyższego poczynić niżej podane spostrzeżenia, przyczem ogranicza się jedynie do omówienia tych postanowień projektu, które odnoszą się do stanowiska obrony, względnie adwokatury w postępowaniu karnem.

I. Według art. 89 projektu mogą być obrońcami przed sądami grodzkiemi osoby, wciągnięte do wykazu obrońców karnych sądu ziemskiego, do którego okręgu należy dany sąd grodzki. Następnie według art. 676 projektu mogą do czasu wydania jednolitych przepisów o obrońcach karnych, podawać się o wciągnięcie do wykazu obrońców karnych sądu ziemskiego: a) osoby, które posiadają dyplom ukończenia studjów prawniczych w jednej z polskich szkół akademickich państwowych lub przez Państwo uznanych i odbyły przynajmniej jednoroczną aplikację sądową, b) osoby pełnoletnie, cieszące się dobrą opinją, jeżeli w drodze specjalnego egzaminu przed sądem ziemskim wykażą praktyczną znajomość prawa karnego i postępowania karnego. O wciągnięciu na listę obrońców decyduje ostatecznie prezes sądu ziemskiego. Sądem dyscyplinarnym dla obrońców karnych jest sąd ziemski i t. d. Nadto według art. 677 projektu w ciągu pięciu lat od wejścia w życie ustawy w miejscowościach, w których ma siedzibę mniej niż trzech adwokatów lub obrońców karnych, sąd grodzki może prócz osób wymienionych w art. 88 i 89 dopuścić do obrony oskarżonego w sprawach karnych każdą osobę pełnoletnią i nieposzlakowaną.

Otóż wychodzimy ze założenia, że obrońcą może być tylko prawnik o pełni wykształcenia prawniczego, jakim jest (oprócz profesorów i docentów) jedynie adwokat. Również stanowisko obrońcy przy sądach grodzkich jest odpowiedzialne, wymaga wykształcenia i powinno być pod względem wiedzy prawniczej zrównane z wykształceniem sędziowskim; ponieważ zaś w przyszłości sędziowie przy sądzie grodzkim podobnie jak wszyscy obecni sędziowie w Małopolsce mają mieć nietylko ukończone studja prawnicze, ale i egzamin sędziowski, przeto takiego wykształcenia wymagać należy także dla obrońcy przy sądach grodzkich.

Możnaby jedynie zgodzić się na to, by pod kierownictwem i odpowiedzialnością adwokata, jako patrona w jego zastępstwie dokonywał obrony aplikant adwokacki u tego adwokata zajęty. Taki aplikant podlegałby władzy dyscyplinarnej Izby Adwokackiej i nie trzebaby osobnego wpisu dla niego na listę obrońców przy sądzie grodzkim.

Dopuszczenie do obrony osób innych — w szczególności nieprawników — powoduje obniżenie poziomu obrony wogóle i stworzy kategorję obrońców, którzy nie będą zrównani obowiązkami stanowymi.

Co się tyczy tej drugiej kategorji obrońców w razie jej przyjęcia, należałoby ograniczyć tę kategorję obrońców tylko do pewnych okręgów sądowych, np. na Kresach, okręgów, które wskaże Ministerstwo Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia. Należałoby także do egzaminu przed sądem ziemskim dopuścić reprezentanta prawdziwej obrony a więc adwokata, któryby był w ten sposób członkiem Komisji egzaminacyjnej. Takiego adwokata mogłaby proponować Izba Adwokacka. Następnie przed wciągnięciem na listę tego rodzaju obrońców winien Prezes sądu ziemskiego wysłuchać właściwą Izbę Adwokacką.

Przechodząc do art. 677 uważamy, że należałoby w razie przyjęcia tego artykułu

wyraźnie zaznaczyć, że takie dopuszczenie do obrony w sądzie grodzkim odnosi się tylko do jednego szczególnego przypadku, musi przeto być tego rodzaju obrońca przygodny dopuszczonym do obrony w każdym poszczególnym przypadku osobno.

II. Według art. 93 projektu wyznacza obrońców z urzędu prezes sądu. Obrońcę takiego wyznacza prezes sądu także wówczas, gdy obrońcą jest adwokat. Nie daje się to pogodzić z autonomją adwokatury. Adwokat we wykonywaniu obowiązków zawodowych podlega władzom autonomicznym, a więc wydziałom względnie radom izb adwokackich. Wskazane jest przeto, by obrońcę z urzędu z pośród adwokatów na żądanie prezesa sądu mianował Wydział, względnie rada izby adwokackiej właściwej, której poleceniom podlega adwokat. Tak też dzieje się dzisiaj w b. zaborze austrjackim i niema najmniejszego powodu do odstąpienia od tej zasady, która się okazała praktyczną. Wydziały izb adwokackich przydzielają obrońców z urzędu według zasad sprawiedliwości tak, by adwokaci równomiernie byli obciążeni a zarazem, znając adwokatów poszczególnych, indywidualizują oznaczenie obrońcy z urzędu z uwagi na potrzeby danego przypadku.

III. Według art. 223 projektu przysyłanie akt innym władzom prócz sądowych zależy od uznania sądu. Otóż zauważyć należy, że rady dyscyplinarne adwokackie dla należytego rozpatrzenia sprawy dyscyplinarnej przeciwko adwokatowi względnie aplikantowi adwokackiemu muszą nieraz rozpatrzeć akta sądowe odnoszące się do sprawy karnej pozostającej w związku z przekroczeniem dyscyplinarnem. Należałoby przeto przewidzieć, że radom dyscyplinarnym adwokackim należy przesyłać akta sądowe karne do wglądu.

Upraszamy o uwzględnienie powyższych uwag przy ostatecznem ustalaniu tekstu projektu ustawy postępowania karnego.

* * *

W lipcu 1926 r. przedłożyło Ministerstwo Przemysłu i Handlu projekt Polskiej Ustawy górniczej, opracowany przez to Ministerstwo do zaopinjowania. Pismo to doręczone zostało znacznie później. Dlatego dopiero przy piśmie z dnia 15-go grudnia 1926 L. 2298/26 przedłożył Wydział opinję co do projektu, wypracowaną przez Kol. Dra Józefa Steinberga. Opinja ta przedrukowaną była w „Głosie adwokatów“ — a to w szczególności w numerze IX—X rocznika II (1926) i numerze I rocznika III (1927).

Z powodu znacznych rozmiarów tej opinji, odwołujemy się na jej przedruk w „Głosie adwokatów“.

* * *

Gdy Wydział się dowiedział, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu przygotowuje projekt ustawy o izbach handlowych i przemysłowych i że w projekcie tym ma być zastrzeżone izbom handlowym i przemysłowym prawo układania list zarządców koukursowych, zarządców ugodowych i zarządców przymusowych, Wydział wystosował następujący memorjał z dnia 10 stycznia 1927 L. 96 do Ministerstwa Sprawiedliwości:

Wysokie Ministerstwo Sprawiedliwości!

Na żądanie Ministerstwa Przemysłu i Handlu rozpatrywany jest obecnie przez sfery gospodarcze projekt ustawy o izbach handlowych i przemysłowych. Przed kilku dniami odbył się zjazd sfer gospodarczych zwołany z inicjatywy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, mający na celu właśnie oświadczenie się na projekt wyżej wspomniany.

Podczas obrad sfery gospodarcze postawiły żądanie, by do zakresu działania izb

handlowych i przemysłowych należało ułożenie listy zarządców przymusowych, listy zarządców ugodowych i listy zarządców konkursowych i domagały się, by takie postanowienie zamieszczono w ustawie.

Ponieważ przepisy o izbach handlowych i przemysłowych mają być wydane we formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej i nie będą przedmiotem obrad parlamentarnych, przeto braknie późniejszej sposobności do zwrócenia uwagi sfer powołanych na niebezpieczeństwo, jakie jest połączone z przyjęciem przez sfery gospodarcze żądanego przepisu o zakresie działania izb handlowych i przemysłowych, obejmującym układanie list zarządców przymusowych, zarządców ugodowych i zarządców konkursowych.

Z tego powodu na tej drodze poczuwamy się do obowiązku zwrócenia uwagi Wysokiego Ministerstwa na powyższe fakta, pozwalając sobie ze swej strony przytoczyć, co następuje:

Zarządcy przymusowi są organami sądowymi, przeprowadzając w ciągu egzekucji prowadzonej przez sąd poruczony im zarząd przedmiotów, na których egzekucja jest wprowadzoną.

Zarządcy ugodowi są organami zaufania, powołanymi przez sąd do pełnienia funkcji nadzorczych w toku postępowania ugodowego, które to postępowanie wdraża i przeprowadza sąd. Zarządcy ugodowi są przeto do pewnego stopnia organami sądowymi względnie pod nadzorem sądu działającymi.

Zarządcy konkursowi są również organami powołanymi przez sąd do spełnienia całego szeregu funkcji w toku postępowania upadłościowego w szczególności do administrowanie masą konkursową, do rozwikłania stosunków prawnych dłużnika upadłego, do ustalenia pretensji zgłoszonych do upadłości, do zrealizowania masy upadłościowej, do rozdzielenia spieniężonej masy upadłościowej i do rozdzielenia spieniężonej masy między wierzycieli. Zarządcy konkursowi są również do pewnego stopnia organami wyręczającymi sąd i pracującymi pod dozorem sądu.

Wynika stąd, że tak zarządcy przymusowi jak zarządcy ugodowi, jak wreszcie i zarządcy konkursowi ustanowieni być winni przez sąd pod odpowiedzialnością sądu. Następstwem tego jest okoliczność, że tylko sądy mogą ustanawiać wspomnianych tu funkcjonarjuszy, a że do tego nie są powołane wcale i nie mogą być powołane izby handlowe i przemysłowe. To też listy zarządców przymusowych, zarządców ugodowych i zarządców konkursowych układać i utrzymywać winny wyłącznie sądy.

Bo też sądy, jako nadzorujące czynności zarządców przymusowych, zarządców ugodowych i zarządców konkursowych najlepiej będą wiedziały, kogo zamieścić na liście zarządców i kogo w danym przypadku zamianować zarządcą.

To też sądy jako najlepiej znające stanowisko i kwalifikacje zarządców przymusowych, zarządców ugodowych i zarządców konkursowych, powoływały na urząd zarządcy ugodowego i zarządcy konkursowego prawie wyłącznie adwokatów, jako najbardziej do tego kwalifikowanych. Zważyć bowiem należy, że zarządcą ugodowym względnie zarządcą konkursowym, musi być człowiek zasługujący na zaufanie publiczne, podlegający władzy dyscyplinarnej autonomicznej a nadto posiadający wiedzę prawniczą, która zwłaszcza u zarządcy konkursowego musi być rozległą z uwagi na skomplikowane stosunki w konkursie. Z tą kwalifikacją adwokatów i ewentualnie notarjuszy, liczy się też wyraźnie ustawa o postępowaniu konkursowem i ugodowem z dnia 10 grudnie 1914

Nr. 337 Dz. U. P., obowiązująca dotąd w Małopolsce. Wedle tej ustawy (§ 80 ord. konk. i § 30 ord. ugod.) adwokat nawet bez uzasadnionej przyczyny, którą ocenić ma sąd, nie może odmówić przyjęcia urzędu zarządcy ugodowego względnie zarządcy konkursowego, podobnie jak notarjusz.

Oczywiście, te stosunki uległyby zmianie, gdyby wbrew zasadom logiki, listy zarządców wymienionych układały izby handlowe i przemysłowe, które na liście zapisałyby osoby niekwalifikowane pod względem wiedzy prawniczej i zaufania, osoby, któreby się o to ubiegały zwłaszcza ze sfer kupieckich lub ekskupieckich.

Wysokie Ministerstwo, jako stojące na straży interesów sądownictwa, powinno się z powodów tu przytoczonych sprzeciwić zamierzonej inowacji przez sfery przemysłowe na przypadek, gdyby Ministerstwo dla Przemysłu i Handlu nadspodziewanie przychyliło się do życzeń sfer gospodarczych.

Oto właśnie prosimy.

Zauważyć jeszcze musimy, że inowacja zamierzona połączoną byłaby z uszczerbkiem materjalnym dla adwokatury. Nie jest zaś w interesie Państwa, by adwokatura, powołana do tych obowiązków publicznych, doznała uszczerbku w swem zarobkowaniu.

Kraków, 10 stycznia 1927.

Kopię tego memorjału przesłał Wydział również Ministerstwu Przemysłu i Handlu do uwzględnienia, a zarazem zawiadomił o treści tegoż Naczelną Radę Adwokacką w Warszawie, Radę Adwokacką w Warszawie, Wydział Izby Adwokackiej w Poznaniu i Wydział Izby Adwokatów we Lwowie, prosząc o przyłączenie się do akcji. Rezultatem memorjału była zmiana projektu ustawy o izbach handlowych i przemysłowych w tym kierunku, iż Izby handlowe i przemysłowe mają w przypadkach, w których udział reprezentantów przemysłu i handlu przewidują odnośne ustawy lub rozporządzenia, proponować kandydatów na stanowiska sędziów handlowych, komisji podatkowych, zarządcy ugodowych i przymusowych, nadzorców sądowych i t. p.

* * *

Na wiadomość, że Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej przygotowuje projekt ustawy o sądach pracy odniósł się Wydział pismem z dnia 10 grudnia 1926 r. L. 3559 do tegoż Ministerstwa z prośbą o zakomunikowanie do zaopinjowania tego projektu. Reskryptem z dnia 31 grudnia 1926 r. Nr. 3253 P III. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyrzekło przesłać projekt przed tegoż wygotowaniem. To też istotnie nastąpiło. Pismem z dnia 5 marca 1927 r. L. 743 wydał Wydział opinję o projekcie. W opinji tej Wydział występuje przeciwko szczegółom projektu i domaga się zastępstwa adwokackiego w przyszłych sądach pracy. Odpis opinji załączony jest do niniejszego numeru Przeglądu adwokackiego poniżej. Wygotowanie opinji zakomunikował Wydział Ministerstwu Sprawiedliwości z prośbą, by w interesie ustroju sądownictwa wpłynęło na uwzględnienie poprawek proponowanych przez Wydział. Odpisy memorjału wystosowano także do innych izb.

* * *

Pismem z dnia 25 lutego 1927 r. L. 361 przystąpił Wydział do żądania Izby adwokatów w Przemyślu, by zmieniono § 7 ordynacji adwokackiej obecnie obowiązujący w tym kierunku, iż Wydział Izby może odmówić wpisu na listę adwokatów, jeżeli proszący o wpis nie zasługuje na zaufanie. Oczywiście odmawiając wpisu, musiałby Wydział dokładnie przytoczyć

fakta, na których oparto postanowienie odmowne.

* * *

Pismem z dnia 30 października 1926 r. L. 3111 domagał się Wydział od Ministerstwa Skarbu, aby wydał rozporządzenie wykonawcze do ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych i by w tym rozporządzeniu uwzględnił między innymi następujące okoliczności:

a) by określono właściwość miejscową władz powołanych w danym przypadku do działania.

b) by zaznaczono wyraźnie w rozporządzeniu wykonawczem, że wystarczy do zachowania czasokresu dla środka prawnego nadanie środka prawnego na pocztę przed upływem czasokresu.

c) by nakazy płatnicze przytaczały dokładnie przepis, na którym wymiar się opiera.

* * *

Jak wiadomo Ministerstwo Skarbu wydało rozporządzenie wykonawcze, którym uwzględniło częściowo postulat pierwszy, a w zupełności postulat drugi.

* * *

Na wiadomość dziennikarską o zamiarze uregulowania przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych instytucji biur podań i porad prawnych wniósł Wydział pismo z dnia 3 czerwca 1927 r. L. 1895 do tego Ministerstwa z przedstawieniem, że raczej należy znieść tego rodzaju biura a nie regulować na nowo. O poparcie tego stanowiska prosił równocześnie Wydział Ministerstwo Sprawiedliwości.

* * *

W wykonaniu uchwał ostatniego Walnego Zgromadzenia poczynił Wydział między innymi następujące kroki:

1) Wydział w podaniu z dnia 25 lutego 1927 r. L. 520, wystosowanem do Rady Ministrów i do Ministerstwa Sprawiedliwości przyłączył się do akcji Prezydjum Miasta Krakowa, domagającej się budowy wspólnego gmachu sądowego w Krakowie.

2) Pismem z dnia 3 sierpnia 1926 r. L. 2182, wystosowanem do Prezydjum sądu apelacyjnego w Krakowie, zwrócono uwagę na wyznaczanie rozpraw przez sąd okręgowy jako handlowy w Krakowie na czas bardzo późny, pochodzące stąd, że oddziały handlowe są przeciążone.

Pismo to odniosło rezultat, gdyż pomnożono ilość posad sędziowskich w senacie handlowym w Krakowie.

3) Pismem L. 2622 żalił się Wydział w Prezydjum sądu okręgowego w Krakowie na to, że zarzucają się nieraz akta sporów. Prezydjum zarządziło poszukiwanie i załatwiło w ten sposób zażalenie Wydziału.

4) Pismem z dnia 5 października 1926 L. 2784 odniósł się Wydział do Prezdjum sądu apelacyjnego o utworzenie stacji telefonicznych w sądzie powiatowym i w sądzie okręgowym dla adwokatów.

Prezydjum sądu apelacyjnego w Krakowie reskryptem z dnia 5 lutego 1927 r. Prez. 598 zawiadomiło Wydział, że chwilowo jest niemożliwe otwarcie nowych stacji telefonicznych z powodu zupełnego wyczerpania pojemności krakowskiej centrali telefonicznej, skutkiem tego sprawa będzie się mogła stać aktualną z chwilą ukończenia robót około rozszerzenia centrali telefonicznej w Krakowie.

Prezydjum sądu apelacyjnego przyrzeka wystąpić wówczas z odpowiednimi wnioskami do Ministerstwa Sprawiedliwości.

5) Pismem z 2 marca 1927 r. L. 468/27 doniósł Wydział Prezydjum sądu apelacyjnego o pojawiających się na korytarzach sądów karnych w Krakowie naganiaczach.

Pismem z dnia 19 marca 1927 r. Prez. 5949 poleciło Prezydjum sądu apelacyjnego w Krakowie p. Prezydentowi sądu okręgowego karnego wydanie odpowiednich zarządzeń.

* * *

Z działalnością Wydziału pozostają w związku następujące fakta.

1) Przeciw uchwale Wydziału z dnia 11 czerwca 1926 w sprawie nadzoru nad wykonywaniem praktyki przez kandydatów adwokackich w okręgu Izby adwokackiej w Krakowie wniosło Stowarzyszenie Kandydatów Adwokackich do Ministerstwa Sprawiedliwości zażalenie, domagające się uchylenia zarządzeń Wydziału. Ministerstwo Sprawiedliwości reskryptem z dnia 13 maja 1927 L. II 0.5240/27 oświadczyło, że nie znajduje żadnej podstawy do wydania jakichkolwiek zarządzeń w tej sprawie.

2) Zażalenie wniesione przez emerytowanego sędziego przeciw decyzji Walnego Zgromadzenia z dnia 26 czerwca 1926 L. 2421, mocą której zatwierdzono uchwałę Wydziału Izby z 24 września 1925 L. 2146 odmawiającą wpisu na listę adwokatów, sąd Najwyższy odrzucił odrzucił decyzją z dnia 22 lutego 1927 R. III 749/26 zatwierdzając decyzję I-szej i II-giej instancji.

3) Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 15 września 1926 R. III 353/26 uwzględnił odwołanie Wydziału, wniesione przeciwko wpisowi przez sąd apelacyjny w Krakowie p. X jako kandydata adwokackiego i odmówił wpisu z tego powodu, że kandydat nie dawał rękojmi, iż odbędzie przepisaną praktykę adwokacką w sposobie i w czasie ustawą przewidzianym, skoro ma także inne zajęcie, jako dyrektor przedsiębiorstwa prywatnego.

* * *

W ubiegłym roku urządził Wydział odczyty z zakresu prawa. Odbył się w szczególności odczyt Kolegi Dra Adolfa Tillesa na temat ustawy o nieuczciwej konkurencji, a potem odczyt Kol. Dra Leona Peipera z Przemyśla, na temat stanowiska oskarżonego w drugim projekcie ustawy o postępowaniu karnem.

* * *

Także w roku ubiegłym prenumerowano wszystkie czasopisma jak i w roku poprzednim, a nadto „Zentral-Blatt für juristische Praxis“ i nabyto następujące książki:

Bindera: „Ustawa o Najwyższym Trybunale administracyjnym“. Jaworskiego: „Reforma rolna“. Kobaka: „Zbiór przepisów budowlanych, obowiązujących w gminach wiejskich i w mniejszych miastach na obszarze b. Galicji“. Langroda Jerzego: „Praworządność w problemie odszkodowania“. Makarewicza: „Kodeks karny republik sowieckich“. Molknera Teodora: „Zmiany w organizacji terytorjalnej sądów i ich skutki prawne“ — „Sanacja Skarbu Państwa a zaopatrzenie ofiar wojennych“ — „Ustawowe uregulowanie kwestji inwalidzkiej w Polsce“. Montesquieu: „O duchu praw“. Okręta: „Półtora roku sali sądowej“. Regera: „Ustawy o ubezpieczeniu pensyjnem funkcjonarjuszy prywatnych“. Rosenkranza: „Taryfa opłat stemplowych“. Śmiarowskiego: „Mowy obrończe“. Sommersteina: „Ustawa karna skarbowa“. Suligowskiego: „Jak wzmocnić Polską organizację państwową“ — „Uwagi nad projektem ustawy o reformie rolnej“ — „Rządy bolszewickie w Rosj“ — „Miasto analfabetów“ — „Warszawa i jej przedsiębiorstwa miejskie“ — „Z ciężkich lat“ (mowy). Zolla: „Polska ustawa o prawie autorskiem i konwencja berneńska“. Windakiewicza: „Ordynacja egzekucyjna“. Ustawy o obowiązkowem ubezpieczeniu od wypadku. Kodeks cywilny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rz. P. Ustawa o postępowaniu cywilnem obowiązująca na ziemiach zachodnich Rz. P. Księga Pamiątkowa ku uczczeniu 50-letniego jubileuszu pracy sędziowskiej prezesa lwowskiego sądu apelacyjnego Adolfa Czerwińskiego.

* * *

Wydział brał udział przez swego delegata w ankietach urządzonych przez Komisję Kodyfikacyjną w sprawie zasad projektu jednolitego statutu dla palestry w Polsce.

* * *

Oto są ważniejsze czynności Wydziału, przekraczające znaczenie bieżących spraw normalnych, które jednakże swą znaczną ilością zaprzątały główną część pracy Wydziału.

* * *

Tekst projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o Sądach pracy zamieszczony jest w „Głosie adwokatów", zeszyty III i IV rocznika III za marzec i kwiecień 1927 roku.

L. 743/27.

Wysokie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie.

Otrzymaliśmy przy reskrypcie Wysokiego Ministerstwa z dnia 28 lutego 1927 r. Nr. 929/P. III projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o sądach pracy z wezwaniem o wydanie opinji co do tego projektu.

Niniejszem czynimy zadość temu wezwaniu, czyniąc następujące uwagi do projektu.

1) Jak każdy projekt ustawy, tak i powyższy projekt nasuwa przedewszystkiem pytanie, co jest powodem wygotowania projektu zamierzonej ustawy. Odnośnie do projektu omawianego nasuwa się pytanie, czy podyktowany jest względami na unifikację prawa, czy też innymi względami rzeczowymi.

Co się tyczy kwestji unifikacji prawa odnośnego, to zdaje się cel unifikacji nie był powodem wygotowania projektu, albowiem projektowana ustawa rozciąga się tylko na zabór b. austrjacki i na b. zabór rosyjski, nie rozciąga się zaś na b. zabór niemiecki. Dalej i w granicach b. zaboru austrjackiego i b. zaboru rosyjskiego nie osiąga projekt unifikacji, skoro tak wiele przepisów projektu obowiązywać ma nadal tylko w poszczególnych zaborach. Wystarczy zwrócić uwagę pod tym względem na ostatni ustęp art. 9, na art. 14, na art. 17, na art. 20, na art. 23, na art. 24, na art. 25, na art. 27, na art. 29, w których to artykułach sankcjonowane jest różne prawo dla różnych zaborów nadal.

W szczególności odmienne jest postępowanie sądowe w sądach pracy w b. zaborze austrjackim a odmienne w b. zaborze rosyjskim.

Unifikacja nie była więc powodem wydania projektu, bo też być nie mogła, skoro dotąd nie jest przeprowadzona unifikacja nawet sądów zwyczajnych t. j. sądów powszechnych, a porządek z natury rzeczy musi być ten, że najpierw musi być unifikowane zorganizowanie sądów zwyczajnych, a dopiero później może przyjść kolej na unifikację sądów nadzwyczajnych, sądów wyjątkowych, jakimi są sądy pracy.

Zdawałoby się przeto, że skoro względy unifikacji odpadają, to musiały o potrzebie przygotowania projektu rozporządzenia o sądach pracy zadecydować inne bardzo poważnej natury będące względy rzeczowe.

Nasuwa się tu przypuszczenie, że sądy zwyczajne, które w przeważnej połaci państwa powołane były dotychczas do orzecznictwa w sprawach ze stosunku pracy, tych spraw nie umiały należycie załatwić. Tak nie jest. Sądy zwyczajne powołane są do orzecznictwa w najróżnorodniejszych sprawach, jakoto w sprawach ze stosunków małżeńskich, ze stosunków ojcowskich, ze stosunków opieki, ze stosunków własności i posiadania nieruchomości i ruchomości, ze stosunków spadkowych, ze stosunków zastawu, ze stosunków kupna sprzedaży, ze stosunku najmu dzierżawy, ze stosunków handlowych, ze stosunków prze-

wozu i komisu, ze stosunków patentowych i marek ochronnych itd. itd. a więc w sprawach prostych nieraz, a nieraz bardzo skomplikowanych i w sprawach tych wszystkich poprawnie orzekały i orzekają. Dlaczegóż więc im tj. sądom zwyczajnym imputować, że właśnie nie potrafią należycie orzekać, tylko w stosunkach pracy, które przedstawiają się jako łatwiejsze od niektórych bardzo uciążliwych spraw kategoryj wyżej wymienionych. To też nie słyszeliśmy skarg na funkcjonowanie sądów powiatowych lub sądów okręgowych w sprawach stosunku pracy, które należały do kompetencji tych sądów.

Niema więc najmniejszej potrzeby wydzielenia spraw ze stosunku pracy ze sądów powszechnych czyli zwyczajnych. Niema znów pozytywnie podstawy do tego, by wszystkie spory ze stosunków pracy jakiejkolwiek przekazano jednemu sądowi pracy, gdyż między stosunkami pracy w różnych działach ekonomicznych zachodzą zasadnicze różnice. Cóż wspólnego ze stosunkiem pracy w przemyśle ma stosunek pracy w górnictwie, cóż wspólnego ma stosunek pracy w bankowości ze stosunkiem pracy w kancelarjach adwokackich lub notarjalnych, cóż wspólnego ma stosunek pracy w lecznicach ze stosunkiem pracy w instytucjach artystycznych, cóż wspólnego ma stosunek pracy w zakładach komunikacyjnych ze stosunkiem pracy służby domowej. Te pytania nasuwają się, jeżeli się przeczyta art. 3 projektu, w którym najróżnorodniejsze stosunki pracy, oparte na różnych prawach i ustawach materjalnych sprowadzone są do wspólnego mianownika i przekazane są jednemu wspólnemu sądowi pracy. Do tego samego mianownika sprowadzone są także sprawy karne wymienione w art. 3 i w końcowym ustępie art. 6 projektu. Ze sprawami przekazanymi sądom pracy łączą się najróżnorodniejsze przepisy prawa materjalnego, które nadal będą różnorodne i wobec których różnorodności niema potrzeby łączyć je w jednej kategorji sądów nadzwyczajnych.

Na jeden moment jeszcze tu należy zwrócić uwagę. Oto obecnie wszędzie słyszymy hasło oszczędności. Oszczędności nakazywałyby łączenie różnych władz razem, a nie wytwarzanie nowych władz, w danym wypadku władz sądowych. Każde utworzenie sądu pracy spowoduje nowe wydatki, gdyż osobny sąd wymaga osobnego naczelnika, osobnego sędziego, osobnego personalu kancelaryjnego i służbowego, osobnego lokalu i t. d., gdy tymczasem wszystko to może być opędzone siłami sądów zwyczajnych, które to siły muszą pozostać nadal w sądach zwyczajnych nawet po wydzieleniu z nich spraw ze stosunków pracy.

To wydzielenie spraw ze stosunku pracy ze sądów zwyczajnych podkopuje także powagę sądów zwyczajnych, gdyż mimowoli nasuwa podejrzenie, że sądy zwyczajne obsadzone należycie nie funkcjonują poprawnie i że trzeba im odebrać pewne działy jurysdykcji. Podkopuje to tylko zaufanie do sądów powszechnych.

Wszystkie te względy przemawiają wogóle przeciwko potrzebie utworzenia sądów pracy.

Utworzenie sądów pracy i to w tak obszernym zakresie, jak to przewidziane jest w art. 3., nie jest również żadną przysługą dla stron, które poddane zostają orzecznictwu sądów pracy. Strony te dostają się przed sądy pracy, które z uwagi na postanowienia o sądach pracy muszą pogorszyć ich stanowisko prawne w porównaniu z dotychczasowem stanowiskiem. I tak wedle przepisów projektu rozporządzenia o sądach pracy postępowanie przed sądami tymi jest dla stron gorsze, aniżeli

postępowanie przed sądani zwyczajnymi. Oto bowiem postępowanie przed sądami pracy I-szej instancji toczyć się ma według przepisów o postępowaniu drobiazgowem (art. 20 projektu), a zatem w postępowaniu przeznaczonem dla spraw drobnej wagi, gdy tymczasem do sądów pracy mają należeć wedle projektu sprawy najdonioślejsze nieraz. Dalej sprawy podlegające sądom pracy kończą się w II-giej instancji, gdyż wedle artykułu 24 projektu utrzymującego w mocy § 31 ustawy z 27 listopada 1896 r. III-cia instancja jest w sprawach należących do sądów pracy wykluczona; w ten sposób całe kategorje spraw bardzo doniosłej wagi, które w sądach zwyczajnych mają otwartą drogę do Sądu Najwyższego ze szkodą dla gwarancji wymiaru sprawiedliwości odcięte są od Sądu Najwyższego. Czyż nie jest to pogorszeniem sytuacji prawnej osób tym dotkniętych? Następnie wedle projektu w postępowaniu przed sądami pracy wykluczone jest zastępstwo adwokackie; otóż odebranie stronom możności zastąpienia się przez adwokatów, a więc zastępstwa lepszego, jest ich pokrzywdzeniem. Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że kategorjom osób, które się poddaje sądom pracy, wyrządza się krzywdę, pogarszając ich stanowisko prawne, w porównaniu z ich dotychczasowem stanowiskiem prawnem.

I ten moment przemawia przeciwko utworzeniu sądów pracy, zwłaszcza sądów pracy, którym przekazane zostają sprawy tak doniosłej wagi, jak to przyjęto w art. 3 i 7 projektu.

2) Oświadczywszy się w ten sposób w zasadzie przeciw całemu projektowi rozporządzenia o sądach pracy przystępujemy w dalszym ciągu do omówienia poszczególnych przepisów.

ad art. 3. projektu.

Już wyżej zaznaczyliśmy, że zakres działania sądów pracy jest za obszerny, obejmuje bowiem najróżnorodniejsze stosunki pracy, niemające ze sobą nic wspólnego, oparte na różnych przepisach ustawowych, posiadające różny charakter, stosunki pracy najniższej i najemnej a zarazem stosunki pracy najwyższej umysłowej. Te stosunki pracy są tak różne, że niema żadnej rzeczowej podstawy do poddania ich jednemu sądowi, jeżeli ten sąd jest właśnie wynikiem specjalizacji. Nie znajdzie się sędziego, ani też asesorów, którzyby doszli do znajomości stosunków z tak różnorodnych działów ekonomicznych. Sądy pracy z pożytkiem mogą być utworzone tylko dla pewnych ściśle określonych stosunków pracy, które przedstawiają się jako szablon, np. ze stosunków pracy przemysłowej lub jeszcze handlowej, nie powinny obejmować zaś dalszych kategorji stosunków zupełnie odmiennych i różnych. Sądy pracy, jako te sądy, które wedle swego ustroju i wedle postępowania w nich obowiązującego są sądami gorszemi nie powinny obejmować tak wielkich przedmiotów sporu, jak to jest w projekcie ustawy przewidzianem, do czego niżej wrócimy. Niema wreszcie żadnej podstawy do przekazywania sądom pracy spraw karnych choćby w granicach ostatniego ustępu artykułu 6, gdyż te sprawy karne, które tam są przewidziane w rezultacie nie mają nic wspólnego z cywilnym stosunkiem pracy.

Odnośnie do ustępu końcowego artykułu 3, gdzie jest przewidziane, że w drodze rozporządzenia może być właściwość rzeczowa sądów pracy jeszcze rozszerzona na inne gałęzie pracy, zauważyć musimy, że ustęp ten powyższego artykułu jest zupełnie nieuzasadniony. Trudno dopuścić, aby bez ustawy można było poddać jeszcze dalsze stosunki pracy pod orzecznictwo sądów pracy, t. j. bez gwarancji, jakie daje

rozpatrywanie sprawy w drodze ustawodawczej. Z ostrożności tylko zauważyć należy, że i ten ostatni ustęp artykułu 3 projektu należy ograniczyć do stosunków pracy o charakterze prawno prywatnym.

ad art. 6 projektu.

Pod lit. c) należałoby wstawić po wyrazach „spory dotyczące świadczeń i roszczeń do odszkodowań“ dalsze wyrazy „ze stosunku pracy i nauki zawodowej“. Inaczej bowiem przepis byłby za szeroki.

Do ustępu końcowego art. 6 zauważa się, że zakres działania sądów pracy w sprawach karnych jest za ogólnikowo podany i może powstać wątpliwość, jakie sprawy karne mają być przekazane sądom pracy. Nasuwa się tu jeszcze dalsza wątpliwość łącząca się ze słowami końcowymi „o ile sprawy powyższe ulegają rozpoznaniu w drodze sądowej“. Czy także wówczas, jeżeli sprawy te należałyby do sądów okręgowych — mają być poddane orzecznictwu sądów pracy, to chyba nie jest zamierzone.

ad art. 7 projektu.

W ustępie a) jest powiedziane, że do sądów pracy należą spory wszystkich osób obowiązanych do pracy, których pensja roczna nie przekracza 15.000 złotych. Z cyfry tej wynika, że właściwie wszystkie nawet najważniejsze spory będą należały do sądu pracy, bo przecież w rzeczywistości tylko bardzo wyjątkowo pracownik ma roczną płacę wyższą od 15.000 złotych. Sądom pracy będą podlegały przeto spory dyrektorów banku z bankiem, dyrektorów fabryki z przedsiębiorstwem fabrycznem, redaktorów naczelnych z wydawnictwem pisma i t. d., a więc ze stosunków przedstawiających nie tylko bardzo doniosłą wagę materjalną, ale także społeczną. Jakżeż można tego rodzaju doniosłe sprawy wtłaczać w ramy sądów gorszych niż zwyczajne, o postępowaniu gorszem niż zwyczajnem, nieposiadającem gwarancji należytego postępowania w rozumieniu ustaw ogólnych. Należałoby przeto w razie utrzymania art. 7 a) obniżyć granicę pensji rocznej do kwoty znacznie niższej, np. do 3.000 złotych.

ad art. 10 projektu.

Według tego artykułu wykluczone są od stanowiska asesora osoby, „co do których toczy się postępowanie karno sądowe“. Postanowienie takie jest nieuzasadnione przy tak ogólnem brzmieniu. Czyż ma być wykluczony od urzędu asesora człowiek, który ma dochodzenie o obrazę czci albo człowiek, który ma złośliwego psa, który pokąsał osobę trzecią i t. d.: wszak chodzi o to, by miał postępowanie karno sądowe o czyn ubliżający, świadczący o braku kwalifikacji moralnej; należałoby także ograniczyć skutki wspomniane do wyroku prawomocnego a nie do postępowania karno sądowego.

ad art. 14 projektu.

Przepis niedokładny, gdyż nie powiada, które przepisy obowiązujące mają wchodzić w rachubę.

ad art. 20 projektu.

Jest nieuzasadnione, by w sprawach niedrobiazgowych, a więc w sprawach bardzo nieraz doniosłej wagi, stosowano przepisy procedury dla spraw drobiazgowych. Ta specjalność ma być zresztą tylko przywilejem b. zaboru austrjackiego, gdyż w b. zaborze rosyjskim stosowane być mają ogólne przepisy postępowania o sądach pokoju.

W sprawach karnych „obowiązują przepisy obowiązujących ustaw postępowania sądowego karnego“. Tu należy zauważyć i sprecyzować, że są to przepisy obowiązujące w sprawach należących do kompetencji sądów powiatowych względnie sądów pokoju.

ad art. 21.

Wedle art. 21 wykluczeni są w postępowaniu I-szej instancji, a więc w sądach pracy w postępowaniu I-szej instancji od zastępstwa stron adwokaci.

Do tego nie było i niema żadnej podstawy, jak to wynika z następującego stanu rzeczy.

Adwokaci powołani są, według ogólnych ustaw do zastępowania stron we wszystkich sporach przed wszystkimi sądami i władzami i to we wszystkich sprawach, czy to sądowych, czy to pozasądowych. Do tego powołani są z uwagi na to, że zawodowo bronią spraw stron, że zawodowo też dlatego najlepiej się do tego nadają, że posiadają w szczególności wiadomości z zakresu prawa potrzebnego do należytego zastępstwa i t. d. Uzdolnienia adwokatów do zastępstwa wobec sądów, a w szczególności wobec sądów pracy nie potrzeba wykazywać, gdyż właśnie z uwagi na ten moment kwalifikacji, dopuszczają ich wszystkie ustawy do zastępstwa wobec wszystkich sądów i władz.

Zastępstwo przez adwokata a więc najlepsze zastępstwo leży też w interesie strony, która wyręczyć się może adwokatem jako najlepszym pełnomocnikiem procesowym, nie powinno się przeto stronom odbierać możności zastępstwa przez adwokatów.

W szczególności nie powinno się tego prawa adwokatów i prawa stron ograniczać w sporach ze stosunku najmu, w sporach opartych na różnorodnych stosunkach ustawowych z powodu różnorodności skomplikowanych, w sporach, w których dopiero przy pomocy pracy adwokackiej musi nastąpić rozwój prawa pracy. — W sporach przed sądem pracy jest zastępstwo adwokackie w I-szej instancji tembardziej wskazane, że niema w tych sporach wedle projektu sądu III-ciej instancji, sprawa przeto musi być pod względem prawnym należycie ujęta odrazu w I-szoj instancji.

Wogóle tesame momenty, które przemawiają za zastępstwem adwokackim wogóle — przemawiają także za zastępstwem adwokackim w sądach pracy, zwłaszcza przy tak szeroko pojętem zakresie działania sądów pracy — już w sądzie I-szej instancji.

Dotychczas w sądach przemysłowych w b. zaborze austrjackim nie było w I-szej instancji zastępstwa adwokackiego. Pochodzi to stąd, że w chwili kiedy wprowadzono ustawę z 27 listopada 1896, zakres działania sądów przemysłowych był bardzo drobny, odnosił się jedynie do drobnych spraw szablonowych ze stosunku pracy przemysłowej. Inaczej rzecz się ma jednakże z projektem rozporządzenia o sądach pracy, wedle tego projektu bowiem sprawy bardzo doniosłej wagi mają być w sądach rozpatrywane, sprawy w których zresztą nietylko, że nie istnieje prawo zastępstwa adwokackiego, ale nawet przymus adwokacki. Czyż można dlatego tylko, że te sprawy, w których w przeważnej mierze obowiązuje dotychczas przymus adwokacki, poddano sądom pracy — odrazu z powodu wprowadzenia nowej ustawy, popaść w drugą ostateczność i bez powodu wykluczyć adwokatów od zastępstwa w sądach pracy w I-szej instancji? Żadne rzeczowe względy za tem nie przemawiają.

Poczuwamy się też do obowiązku zwrócenia uwagi Wysokiego Ministerstwa na fakta zaabsorbowane z dotychczasowej praktyki w sądach przemysłowych w b. zaborze austrjackim. Oto na porządku dziennym zdarzają się fakta, że strony zgłaszają się mimoto o zastępstwo do adwokatów przed sądem przemysłowym, i tu ku zdziwieniu swemu dowiadują się, że muszą same jawić się na rozprawie. To też w takich wypadkach informuje się strona u adwokata o tem, jakie oświadczenia ma składać w sądzie przemysłowym, jakich form

ma przestrzegać i t. d., i dopiero później sama idzie na rozprawę przed sądem przemysłowym. Czyż nie jest prościej odrazu adwokata dopuścić do sądu przemysłowego. To też do zmiany poglądów przyszło obecnie w Austrji, gdzie sądy przemysłowe są oparte właśnie na ustawie z dnia 27 listopada 1896, gdzie już wprowadzono zastępstwo adwokackie wobec sądów przemysłowych. W Austrji już doszły sfery decydujące do przekonania, że zastępstwo adwokackie w sądach przemysłowych jest tak samo potrzebne, jak i w innych sądach, a przecież sądy przemysłowe w Austrji nie mają tak rozległego zakresu działania jak projektowany Sąd pracy w Polsce.

Oświadczamy się zatem za wprowadzeniem zastępstwa adwokackiego w sądach przemysłowych.

W tym stanie rzeczy powinien brzmieć artykuł 21 w ten sposób: „Strony mogą być zastępowane nietylko przez adwokatów, lecz także przez swoich krewnych, przez osoby należące do tego samego zawodu oraz przez wyznaczonych przez stowarzyszenia zawodowe członków tych stowarzyszeń“.

I ten przepis nie uważamy za odpowiedni, z uwagi na zastępstwo członków stowarzyszeń zawodowych, gdyż okoliczność, że ktoś jest członkiem stowarzyszenia zawodowego, nie daje mu zdolności zastępstwa stron przed sądami. Zastępstwo stron przed sądami powinno być wyłącznem uprawnieniem adwokatów.

ad art. 22.

Wyraz „audjencja“ ma być według art. 22, zastąpiony wyrazami „przesłuchanie stron“. Jest to błędne oddanie wyrazów zastępczych. Audjencja jest identyczna z „posłuchaniem“ lub „posiedzeniem“ lub ewentualnie z „terminem“. Przesłuchanie stron jest tu czynnością procesową identyczną w zaborze austrjackim ze środkiem dowodowym z przesłuchania stron.

ad art. 23.

Czasokres do uiszczania zasądzonych sum w ilości 8 dni jest za krótki. Rozchodzi się nieraz o wielkie kwoty, skutkiem czego normalny czasokres powinien wynosić 14 dni.

ad art. 24 projektu.

Artykuł ten utrzymuje w mocy § 31 ustawy z dnia 27 listopada 1896, a więc utrzymuje także postanowienie, że w sprawach w sądzie pracy niema trzeciej instancji.

Jest to postanowienie niekorzystne zwłaszcza wobec tego, że jak już zaznaczono wyżej, do sądów pracy należą sprawy bardzo doniosłej wagi, trzeba przeto zagwarantować stronom interesowanym możność ochrony do Sądu Najwyższego jako ostoji sprawiedliwości. Wszak doświadczenie niespornie poucza, że lepsze są wyroki II-giej instancji tam, gdzie ponad drugą instancją jest trzecia instancja, aniżeli tam, gdzie sprawa już kończy się w drugiej instancji. Nadto Sąd Najwyższy stoi na straży jednolitości judykatury. Ta korzyść prawna w rozwoju życia społecznego odpada, jeżeli całą kategorję spraw odcina się od Sądu Najwyższego, zwłaszcza kategorję spraw dotychczas podlegających tokowi instancji do Sądu Najwyższego. W danych stosunkach jest dostęp do Sądu Najwyższego tem konieczniejszy, że chodzi dopiero o stosunki prawne kształtujące się z uwagi na rozwój stosunków ekonomicznych i z uwagi na potrzebę unifikacji prawa.

Dlatego należałoby uzupełnić artykuł 24 projektu w ten sposób, że w sprawach wyżej 100 złotych jest otwarta droga do Sądu Najwyższego.

Ostatnie słowa art. 24 brzmią w ten sposób: „postanowienia wydane w usta-

II. Sprawozdanie z czynności Rady dyscyplinarnej

za rok 1926.

A) Uwagi ogólne.

I. Oceniając czynność Rady dyscyplinarnej w roku sprawozdawczym, należy zwrócić uwagę na fakt, że agendy i ilość spraw niepomiernie wzrosły, i że jak się okazuje z porównania sprawozdań za lata ubiegłe ze sprawozdaniem obecnem, agendy od pewnego czasu wykazują tendencję ciągłego wzrostu.

Podczas, gdy w latach dawniejszych wpływ nowych spraw nie przekraczał zazwyczaj cyfry 50, już w r. 1925 wpłynęło nowych spraw 67 — a w roku sprawozdawczym spraw 80. Ilość spraw zatem wzrosła w stosunku do przecięcia lat dawniejszych o 60% — w stosunku do najsilniejszego dotąd roku 1925 — o 20%.

Wzrost ten wytłómaczonym jest znacznym w ostatnich dwóch latach napływem do adwokatury w okręgu naszej Izby Adwokackiej.

Podczas, gdy w dniu 1 stycznia 1925 wpisanych było na

listę . . . . . . 670 adwokatów
i . . . . 216 kand. adw.
Razem . . . . . 886 członków stanu,

to lista ta wykazuje z dniem 1 stycznia 1926:

706 adwokatów
213 kand. adw.
Razem . . . . . 919 członków stanu,

a w dniu 31 grudnia 1926:

725 adwokatów
i 236 kand. adw.
Razem . . . . . 961 członków stanu.

Rada Dyscyplinarna załatwiła według ustępu III niniejszych wyjaśnień merytorycznie spraw 74 zatem o 14 spraw więcej, aniżeli w r. 1925 a bez mała tyle spraw, ile wynosi znaczny wpływ w r. 1926. Jako moment dodatni należy nadto podnieść, że prawie cały wpływ spraw dawniejszych (z przed roku 1925 i 1926) został merytorycznie i prawomocnie załatwiony, z wyjątkiem jedynie 3-ch spraw dawniejszych, które z powodu przeszkód technicznych lub ustawowych jeszcze nie mogły być rozpoznane.

II. W sprawie kosztów postępowania dyscyplinarnego Sąd Najwyższy orzekł dwukrotnie a mianowicie: w sprawie L. or. Ds. 19/23 wyrokiem z dnia 14 listopada 1925 r. L. or. Ds. 158/24 i w sprawie dysc. Ds. 175/26, że Rada dyscyplinarna uprawnioną jest nałożyć na uznanych winnymi koszta we wysokości takiej, aby ogólna ilość zasądzonych kosztów pokrywała wydatki połączone z utrzymaniem biura Rady Dyscyplinarnej.

Stwierdzono, że ogólny koszt utrzymania biura Rady dysc. (licząc tylko połowę obecnego czynszu najmu i połowę poborów woźnego a pozatem pobory sekretarza Rady i siły manipulacyjnej oraz portorja i druki) wynosi rocznie około 6.000 złotych.

Ponieważ biuro zajętem jest zarówno sprawami, w których następuje zaniechanie lub uwolnienie, w których zatem nie nakłada się kosztów postępowania dysc. ponieważ dalej byłoby rzeczą niewłaściwą, aby i tę część kosztów biura nałożono na oskarżonych uznanych winnymi, przeto niezawodnie odpowiadać będzie intencjom wyrażonym w powyższych 2 wyrokach Sądu Najwyższego, aby tę część kosztów poniosła Izba z ogólnego budżetu rocznego.

Ponieważ według niniejszych wyjaśnień nastąpiło odłożenie względnie zaniechanie sprawy (2+2+31=) w 35 wypadkach, zaś uwolnienie w 4 wypadkach, ponieważ zatem wypadków, w których kosztów nałożyć nie można — było łącznie (35+4=) 39, zaś w 22 wypadkach orzeczono obowiązek zwrotu kosztów, przeto należałoby w przyszłości w odpowiednim stosunku ustalić tę część ogólnych kosztów, która winna być pokryta z funduszów Izby adwokackiej i tę część, którą należy nałożyć na oskarżonych.

Gdy zaś zaniechanie spraw powoduje zazwyczaj stosunkowo niewiele czynności, przeto odpowiadać będzie słuszności, jeżeli pod tym względem Rada przyjmie jako stosunek 50%:50%. Przyjmując tę zasadę, należy w przyszłości przy obecnych warunkach pokryć kosztami postępowania dyscyplinarnego, nałożonymi na oskarżonych rocznie kwotę 3000 zł. Ponieważ zaś zasądzenie według niniejszych wyjaśnień nastąpiło w 22 wypadkach, przeto w przyszłości należałoby przeciętnie zasądzić każdego oskarżonego, uznanego winnym na koszta w kwocie (3000:22) około 140 zł. Gdy zaś stosowanie jednej i tej samej miary względem każdego nie jest możliwem, przeto należałoby, indywidualizując każdy wypadek, zasądzać na koszta w kwocie od 50 zł. do 400 zł. Jak się okazuje z wyjaśnień w r. 1926 zasądzono winnych w kwotach jedynie od 10 zł. do 100 zł. a wszystkich zasądzonych na łączną kwotę tylko zł. 860.

Nad tą sprawą Rada Dyscyplinarna zastanowi się w najbliższym czasie i przedstawi Ministerstwu konkretne wnioski.

B) Wyjaśnienia szczegółowe.

(Cyfry podane w nawiasie odnoszą się do roku 1925).

I. Ilość spraw załatwionych w roku 1926 i w latach poprzednich, które w roku 1926 urosły w moc prawa.

Sprawozdanie obejmuje pozycji 172 (125). Na tę ilość składają się sprawy pochodzące:

1)	z r.	1920	(2)
2)	„	1921	2 (3)
3)	„	1922	1 (3)
4)	„	1923	10 (18)
5)	„	1924	18 (32)
6)	„	1925	61 (27)
7)	„	1926	80 (—)
	Razem spraw		172 (125)

Dnia 31 stycznia 1926 pozostało spraw niezałatwionych ostatecznie do końca r. 1926:

ze spraw ad 2)	pochodzących	z r. 1921	2(2)
„ „ „ 3)	„	„ 1922	—(1)
„ „ „ 4)	„	„ 1923	2(10)
„ „ „ 5)	„	„ 1924	4(18)
„ „ „ 6)	„	„ 1925	35(61)
„ „ „ 7)	„	„ 1926	66(—)

Z dniem 1 stycznia 1927 pozostaje zatem spraw niezałatwionych ostatecznie 109(92)
tak, że w r. 1926 urosło w moc prawa spraw 172 mniej 109 63(33)
Razem jak wyżej 172(125)

II. Stan w jakim z końcem r. 1926 znajduje się 109 spraw niezałatwionych ostatecznie.

a) w stadjum po uchwale na uzupełnienie dochodzeń . . . 6 (4)
b) w stadjum nieprawomocnego zaniechania . . . 3 (8)

c) po uchwale przekazującej a przed rozprawą . . . 1 (9)
d) w stadjum po nieprawomocnem orzeczeniu . . . 7 (10)
e) w stadjum wstrzymania postępowania z powodu wiszącej sprawy karnej . . . 3 (2)
tj. w ilości spraw (dotyczących 65 obwinionych i spólników) 89 (59)

łącznie jak wyżej spraw 109 (92)

III. **Ilość posiedzeń odbytych i ilość spraw załatwionych w r. 1926.**

Posiedzenia względnie rozprawy odbyły się w roku 1926 w dniach 9, 23 i 30 stycznia, 6, 13 i 27 lutego, 8, 20 i 27 marca, 10 i 24 kwietnia, 1, 8 i 29 maja, 12 czerwca, 17 lipca, 21 sierpnia, 11 i 25 września, 9 i 23 października, 6, 13, 20 i 27 listopada, oraz 11 grudnia, razem posiedzeń 26 (21).

Na posiedzeniach tych załatwiono:
1) prawomocnie spraw 63 (33)
2) nieprawomocnie:
a) przez zaniechanie 3 (8)
b) uchwałą przekazującą . . 1 (9)
c) nieprawomocnemi orzeczeniami 7 (10)

razem w roku sprawozdawczym załatwiono merytorycznie spraw 74 (60)

IV. **Statystyka spraw ukończonych prawomocnie w r. 1926.**

Ukończono w r. 1926 prawomocnie 63 sprawy.

Sprawy te dotyczą 61 (33) obwinionych.

Sposób załatwienia.

1) Umorzono sprawy wskutek śmierci przeciw . 2 obwinionym
2) Umorzono sprawy z powodu złożenia adwokatury względnie wykreślenia z listy kandydatów przeciw . . 2 obwinionym
3) Zaniechano spraw przeciw . . . . 31 „
4) Przeprowadzono rozprawę dysc. i wydano orzeczenia niezaczepione przeciw . . . 18 „
5) Wydano orzeczenia zaczepione a rozpatrywane przez Sąd Najwyższy przeciw . . 8 „

Razem jak wyżej przeciw 61 obwinionym.

Uwagi dotyczące spraw prawomocnie osądzonych.

W dwóch wypadkach Rada Dyscyplinarna przy powzięciu uchwały zaniechania uchwaliła odstąpić akta Wydziałowi Izby Adwokackiej do wytknięcia w myśl § 23 ord. adw. i rozp. austr. Minist. Spraw, 28/I 1895 L. 23882.

Od dwóch uchwał zaniechania donoszący wnieśli zażalenia, których jednak Sąd Najwyższy nie uwzględnił.

Wydano orzeczenia:

a) uwalniające przeciw 4 obwinionym
b) zasądzające za wykroczenia przeciw obowiązkom stanu przeciw . . . . 4 „
c) za wykroczenie przeciw godności stanu B) przeciw . . . . 14 „
d) za wykroczenie w obu kierunkach (A i B) przeciw . . . . . 4 „
Sąd Najwyższy w sprawie Ld. 12/24 nie uwzględnił odwołania obwinion., zaś w sprawie Ld. 26/24 nie uwzględnił odwołania

obwinion., natomiast uwzględnił odwołanie wniesione przez Prok. i zmienił karę grzywny 500 Zł. — na karę suspenzji na 1 miesiąc. Wykonanie tej kary z powodu wniesionej prośby o wznowienie zostało wstrzymane. W sprawie Ld. 32/24 nie uwzględnił odwołania obwinion., natomiast wskutek odwołania Prokuratora tą karę grzywny w kwocie 500 Zł. zamienił na suspenzję sześciomiesięczną.

Orzeczenia powyższe dotyczą jak wyżej . . 26 obwinionych.

Kary orzeczone

a) na karę nagany zasądzono 9 oskarżon.
b) na karę grzywny . . . 11 „
c) na karę suspenzji . . . 2 „
d) uwolniono . . . . 4 obwinion.

Razem . . . 26 obwinion.

Koszta postępowania dyscyplinarnego

nałożono na 22 zasądzonych w łącznej kwocie . . . . zł. 860·— a to w kwotach od 10 zł. do maksymalnej kwoty 100 zł.

V. Ze spraw załatwionych nieprawomocnem orzeczeniem zalegają w Sądzie Najwyższym cztery sprawy.

Z RADY DYSCYPLINARNEJ KRAKOWSKIEJ IZBY ADWOKACKIEJ.

Kraków, dnia 1 stycznia 1927.

Sekretarz Rady:
Dr. Krygowski mp.

Prezes Rady:
w. z. Dr. Ader mp.

wach obowiązujących o postępowaniu cywilnem i karnem". Jest to językowo nieścisłe i powinny te słowa brzmieć jak następuje: „postanowienia wydane w ustawach obowiązujących o postępowaniu cywilnem względnie karnem".

ad art. 26 projektu.

Artykuł ten uchyla trzeci ustęp §-u 34 ustawy z dnia 27 listopada 1926 tak, jak gdyby pierwsze dwa ustępy tego artykułu pozostać miały w mocy. Tymczasem pierwszy i drugi ustęp § u 34 uchylone zostały §-em 49 ces. rozp. z 15 września 1915 Nr. 279 Dz. U. P.

ad art. 34.

Z uwagi na doniosłość teksu polskiego ustawy z dnia 27 listopada 1896 upraszamy również do zakomunikowania nam tego tekstu do wglądu przed tegoż ogłoszeniem.

ad art. 37 projektu.

Vacatio legis musi być wprowadzona; nie można przyjąć, że ustawa obowiązuje z dniem jej ogłoszenia, skoro w tym dniu jeszcze nikt ustawy nie zna i znać nie może.

Kraków, 5 marca 1927.

VI.

Kasa samopomocy adwokatów i aplikantów adwokackich Krakowskiej Izby adwokackiej.

Stan funduszów za czas od 1 czerwca 1926 do 15 czerwca 1927 r.

I. WPŁYWY.	zł.	zł.
Stan kasy w dniu 1 czerwca 1926		14.310·—
Wkładki wpłacone dodatkowo z powodu wypadku śmierci przed 1/6 1926 . .	1.417·—	
Wpisowe 45 członków	450·—	
Wkładki wpłacone z powodu siedmiu wypadków śmierci.	20.500·—	
Uiszczono na poczet przyszłych wkładek	35	
Dopisane odsetki	445·66	
Zwrot wydatków na portorja	346 65	
Datki dobrowolne	50·—	23.244·31
		37.554·31
II. ROZCHODY:		
Wypłacono z powodu 6 wypadków śmierci		12.000·—
Stan kasy		25 554·31

Z funduszów tych umieszczone są na książeczkach wkładkowych Banku Gospodarstwa krajowego w Krakowie Nr. 35067, — zł. 10.000; Nr 36.725 — zł. 1.000, reszta na koncie P. K O. Nr. 404.621.

ZESTAWIENIE KASOWE

od dnia założenia t. j od dnia 1 lipca 1924 do dnia 15 czerwca 1927 r.

476 członków uiściło wpisowe po 5 zł.	2.380	—
68 członków uiściło wpisowe po 10 zł.	680	—
456 członków uiściło wkładki po 2 zł. z powodu 1-go wypadku śmierci . .	912	—
370 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 2-go wypadku śmierci .	3.700	—
367 członków uiściło wkładki po 10 zł z powodu 3 go wypadku śmierci .	3.670	—
363 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 4-go wypadku śmierci .	3.630	—
352 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 5-go wypadku śmierci .	3.520	—
344 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 6-go wypadku śmierci .	3.440	—
327 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 7-go wypadku śmierci .	3.270	—
355 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 8-go wypadku śmierci .	3.550	—
311 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 9-go wypadku śmierci .	3.110	—
307 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 10-go wypadku śmierci .	3.070	—
286 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 11-go wypadku śmierci .	2 860	—
282 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 12-go wypadku śmierci .	2.820	—
182 członków uiściło wkładki po 10 zł. z powodu 13-go wypadku śmierci .	1.820	—
Uiszczono na poczet dalszych wkładek	35	—
Datki dobrowolne	419	—
Dopisane odsetki	729	66
Zwrot wydatków na druki i portorja	538	65
Ogólna suma wpływów	44.154	31
Wypłacono z powodu trzynastu wypadków śmierci	18.600	—
Stan kasy dnia 15 czerwca 1927	25.554	31

Dr. Landy
skarbnik.

Wielmożni Panowie Koledzy!

Z roku na rok zwracamy się do Was Panowie Koledzy w rocznem sprawozdaniu, przypominając Wam wzięty przez Was obowiązek punktualnego uiszczenia wkładek do naszej Kasy Samopomocy — wszelako z ubolewaniem należy stwierdzić, że głos nasz coraz słabsze znajduje u Was echo.

Zamieszczone na stronie 24 naszego sprawozdania, zestawienie Kasowe daje zgoła niepocieszający tego objaw, raz z uwagi na to, że na przeszło 700 członków naszej Izby, wpisało się ogółem tylko 544, a powtóre, że z tej ostatniej liczby, zaledwie trzecia (!) część (bo 182 Kolegów) uiściło wszystkie należne dotąd wkładki.

Wobec notorycznie trudnych warunków naszej egzystencji, Kasa tego rodzaju, jak nasza, jest Instytucją nieodzowną, bo przychodzi ona z doraźną pomocą rodzinie zmarłego Kolegi, która nie ma często czem pokryć kosztów jego pogrzebu.

Mimo tego pewnika, o nieodzowności naszej Instytucji, Koledzy są tak opieszali, iż zawiadomienia nasze o wypadku śmierci i o regulaminowem obowiązku nadesłania nowej wkładki konsekwentnie ignorują.

Dziś stoimy wobec tej ewentualności, że przy każdym następnym wypadku śmierci, zmuszeni będziemy zmniejszać kwoty przyznawane poszczególnym wdowom i w ten sposób, z krzywdą tych najnieszczęśliwszych, utrzymywać przy życiu Instytucję, która dosłownie obumiera.

Może więc nie te kilka słów naszych, lecz wymowa cyfr i faktów przemówi poprostu do Waszego sumienia, zwłaszcza tych Panów Kolegów, dla których uiszczenie tych zaległości nie przedstawia żadnych trudności natury finansowej, lecz jest wynikiem wprost niepojętej niedbałości — czy też jakiegoś zaniku poczucia koleżeństwa.

VII.

Komunikaty.

Podanie o wpis na listę kandydatów adwokackich, względnie o uwidocznienie dalszych wstąpień i wystąpień, powinien podpisać tak adwokat jak i kandydat adwokacki. Rozpoczęcie praktyki adwokackiej liczy się kandydatowi od dnia nadejścia podania do Wydziału (§ 30 ord. adwok.).

Zgłoszenie wystąpienia kandyd. adwok. z praktyki winno być wniesione bezzwłocznie po wystąpieniu z oznaczeniem dnia wystąpienia.

Podań o wystąpieniu jednego kandydata i wstąpieniu innego kandydata nie należy łączyć w jednem piśmie, gdyż to utrudnia załatwienie i powoduje zwłokę w załatwieniu. Również nie należy łączyć w jednem podaniu zawiadomienia o wstąpieniu kandydata, z prośbą o udzielenie prawa substytucji przed Trybunałem, gdyż podanie o wstąpieniu musi pozostać w aktach Izby, zaś podanie o udzielenie prawa substytucji przedkłada się sądowi apelacyjnemu.

Podanie o udzielenie kand. adwok. prawa substytucji przed Trybunałem powinien wnieść adwokat z uzasadnieniem swego żądania, np. chorobą, wyjazdem, nawałem czynności itp.

* * *

Zażalenia do Wydziału Izby lub do Rady dyscyplinarnej, oraz wyjaśnienia adwo-

katów na zażalenia winny być wniesione zawsze w dwóch egzemplarzach pisma.

* * *

W zgłoszeniu zamiaru przesiedlenia się adwokata do innej miejscowości tutejszego okręgu należy wymienić osobę substytuta z grona adwokatów urzędujących w miejscu dotychczasowej siedziby. Jeżeli adwokat zamierza przesiedlić się z innego okręgu do tutejszej Izby, lub z tutejszej Izby do innego okręgu, to należy podanie ze zgłoszeniem zamiaru przesiedlenia się wnieść równocześnie do Wydziału obu Izb.

* * *

Ze względu, że zdarzały się wypadki zaginięcia pism wniesionych do dziennika podawczego, wskazanem jest, aby adwokaci przy wnoszeniu pism brali w dzienniku podawczym poświadczenie wniesionego pisma.

* * *

Od Pana Prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie otrzymaliśmy pod dniem 16 kwietnia 1927 następujące pismo:

Do Izby Adwokackiej w Krakowie.

Podnoszą niektóre sądy, że zdarza się bardzo często, iż panowie adwokaci i notarjusze, przesyłając do sądu pieniądze na skutek otrzymanych cedułek należytościowych, wymieniają tylko nazwiska stron i liczbę czynności aktów sądowych, a nie podają pozycji księgi pieniężnej, uwidocznionej w cedułce należytościowej, pod którą to pozycją dana należytość została przypisaną w księdze pieniężnej.

Ponieważ pozycyj w księdze pieniężnej jest nieraz znaczna ilość, przeto wyszukanie odnośnych pozycji połączone jest z większą stratą czasu.

Dlatego zwracam się do Izby Adwokackiej z uprzejmą prośbą o udzielenie Panom adwokatom odpowiednich wskazówek aby przy przesyłaniu pieniędzy do sądów na skutek otrzymanej cedułki należytościowej podawali zawsze także i liczbę dotyczącej pozycji księgi pieniężnej.

Panom adwokatom nie zrobi to różnicy, a sądom oszczędzi straty czasu i ułatwi pracę.

Prezes Sądu Apelacyjnego: *Wolter* mp.

* * *

Od Izby Skarbowej w Krakowie otrzymaliśmy pod dniem 29 kwietnia 1927 r., następujące pismo:

Do Izby Adwokackiej w Krakowie.

Udzielając w odpisie reskrypt Ministerstwa Skarbu z 8 kwietnia 1927, Nr. D. P. O. 1120/IV Izba Skarbowa uprasza o wydanie stosownego okólnika i przypomnienie zrzeszonym pp. członkom tamt. Izby, aby nowych nabywców i właścicieli gruntowych dokładnie określali w kontraktach, (nawet z ewent. ich przydomkami), a to w celu stwierdzenia tożsamości osób przez Urzędy katastralne na podstawie otrzymanej od Sądu uchwały hipotecznej i ułatwienia wpisania odnośnych parcel do istniejącego już arkusza gruntowego, względnie uniknięcia mylnego łączenia arkuszy, co zdarza się wskutek podobnie brzmiącego imienia i nazwiska dwu, lub kilku właścicieli gruntowych w tej samej gminie.

Za prezesa Izby Skarbowej:
Naczelnik Wydziału II. Podpis nieczytelny.

O d p i s.

Ministerstwo Skarbu 8 kwietnia 1927. Nr. D. P. O. 1120/IV. do Izby Skarbowej w Krakowie.

Ministerstwo Skarbu uprasza o spowodowanie w drodze Izby Notarjalnej i Adwokackiej, by nowonabywcy realności określeni byli w kontraktach zawieranych u notarjuszów i adwokatów, w sposób przewidziany w § 27. powszechnej ustawy o księgach gruntowych z dnia 25 lipca 1871 r. dz. p. p. Nr. 95. t. zn. by nie

można było wziąć ich za inne osoby (rodowód i numer domu).

Powyższe ma na celu łączenie arkuszy gruntowych.

Dyrektor Departamentu: Podpis.

* * *

Od Pana Prezesa Sądu okręgowego w Sosnowcu otrzymaliśmy pod dniem 30 listopada 1926, następujące pismo:

Do Rady Adwokackiej w Krakowie.

Powierzony mi Sąd Okręgowy w Sosnowcu obejmuje jedno z ważniejszych terytorjów przemysłowych i handlowych. To wpływa na dużą liczbę spraw, wnoszonych do Sądu z różnych dzielnic Państwa Polskiego. Dużo także wpływa różnych podań od adwokatów z Małopolski, w tej liczbie najwięcej o delegowanie komorników do wykonania wyroków, (zgodnie z art. 938 Ust. Post. Cyw.).

Widocznie nie wszyscy ci adwokaci znają przepisy o opłatach sądowych obowiązujące w b. Kongresówce, bowiem przesyłają zwykle podania bez opłat, albo też wnoszą opłaty w znaczkach stemplowych, a nawet pocztowych. Stąd powstaje ciągła korespondencja. Najpierw następuje żądanie Sądu o uiszczenie opłat (art. 269 UPC. 20, 20 i 21 p. t. o k. s.). Na takie żądanie wpływają odpowiednie opłaty, ale znowu przy podaniu bez opłaty.

To ujemnie wpływa z jednej strony na sprawne funkcjonowanie Sądu, który jest poprostu zasypywany takiemi podaniami, z drugiej zaś obciąża zainteresowane osoby zbędnymi kosztami, przewleka postępowanie i powoduje niesłuszne narzekania ze strony tych osób na Sądy.

Wobec tego proszę Radę Adwokacką o powiadomienie wszystkich podległych Jej adwokatów, że przy komunikowaniu się z sądami powierzonego mi Okręgu sądowego każde podanie, wnoszone do Sądu wszystkich instancji, tudzież do urzędników sądowych, oprócz podań podlegających opłacie wpisu stosunkowego i głównego, winno być opłacane: a) w sprawach podlegających właściwości sądów pokoju w ilości 20 gr. i b) w sprawach podlegających właściwości sądów okręgowych 50 gr., a za każdą delegację komornika (od każdego tytułu) 1 zł. 50 gr. oraz 50 gr. na list polecony, o ile dłużnik mieszka poza siedzibą Sądu. Opłaty te winne być uiszczane nie w znaczkach stemplowych lub pocztowych, lecz w znaczkach sądowych względnie gotówką — przekazem pocztowym.

Prezes Sądu — podpis.

* * *

Od Ministerstwa Skarbu otrzymaliśmy następujące pisma:

I.

Warszawa, dnia 9 maja 1927 r.

MINISTERSTWO SKARBU
Departament Podatków i Opłat.
L. DPO. 3880 VII.

Odpis.

Do
Redakcji Dziennika Urzędowego
Ministerstwa Skarbu
w miejscu.

Redakcja zechce umieścić w dziale „Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych“ następujące dwie tezy:

(Art. 20). W myśl ustępu trzeciego art. 20 u. o. s. opłata ma być uiszczona przed upływem normalnego terminu trzechtygodniowego (przewidzianego w ustępie pierwszym, względnie drugim, tegoż artykułu), jeżeli przedtem „ma być wykonana umowa, którą stwierdza pismo“; w tym przypadku należy uiścić opłatę przed rozpoczęciem wykonania umowy. Z przepisu tego nie można wysnuwać wniosku, że od pisma, które stwierdza umowę (a do któ-

rego nie stosuje się artykułów 27 i 28 lub ustępu trzeciego art. 30) opłata musi być uiszczona przy sporządzeniu pisma (lub jeszcze przed jego sporządzeniem), a zatem w sposób podany w punkcie „a“ artykułu 23 lub w punkcie „a“ artykułu 24, gdy według treści pisma umowa została w całości lub w części wykonana całkowicie lub częściowo przed sporządzeniem pisma (art. 6, ustęp ostatni).

Jeżeli przed sporządzeniem pisma umowa została wykonana w całości — np. gdy przy sprzedaży sprzedawca potwierdza, że przed podpisaniem umowy lub przy jej podpisaniu otrzymał cenę kupna w całości i zarazem kupujący poświadcza, że rzecz sprzedana została mu już oddana w posiadanie albo gdy rzecz „zostaje oddana w posiadanie symbolicznie przez podpisanie kontraktu“, to normalny termin trzechtygodniowy nie ulega żadnej zmianie. Tak samo ma się rzecz, gdy w kontrakcie (stwierdzającym zupełne uiszczenie ceny) postanowiono, że oddanie w posiadanie ma nastąpić w dniu podpisania umowy.

Jeżeli zaś pismo stwierdza częściowe wykonanie umowy (np. oddanie w posiadanie bez uiszczenia ceny lub po uiszczeniu części ceny), to termin uiszczenia tylko w takim razie ulega przyśpieszeniu, jeżeli przed jego upływem następuje wykonanie bądź całej reszty świadczenia, bądź znowu wykonanie części, nie wypełniającej jeszcze całości. (L. DPO. 3880/VII 1927.

(Art. 20 i 177). Jeżeli pismo, podlegające opłacie stemplowej, złożono przed upływem terminu trzechtygodniowego (przewidzianego w ustępie pierwszym względnie drugim art. 20) sądowi, mającemu siedzibę na obszarze, na którym obowiązuje kodeks cywilny austrjacki, celem wpisania treści tego pisma do księgi wieczystej (art. 165 u. o. s.), to opłata ma być uiszczona zasadniczo w ciągu 2 tygodni od dnia wniesienia pisma do sądu.

Na skutek niniejszego zarządzenia termin trzechtygodniowy, przewidziany w ustępie pierwszym, względnie drugim art. 20, nie ulega przedłożeniu. Jeżeli np. pismo, podlegające opłacie, sporządzone w dniu 1 czerwca, wniesiono do sądu w dniu 2 czerwca, to opłatę należy uiścić najpóźniej w dniu 16 czerwca. Jeżeli zaś pismo sporządzone w dniu 1 czerwca wniesiono do sądu w dniu 15 czerwca, to nie obowiązuje termin dwutygodniowy, lecz opłatę należy uiścić w ciągu trzech tygodni od dnia sporządzenia pisma t. j. najpóźniej w dniu 22 czerwca.

Również nie ulega zmianie przepis art. 20, tyczący się przyśpieszenia terminu płatności na skutek wykonania umowy przed upływem normalnego terminu trzechtygodniowego. (L. DPO. 3880/VII/27).

Dyrektor Departamentu:
(—) *Koszko.*

Warszawa, dnia 9 maja 1927 r.

Ministerstwo Skarbu
Departament Podatków i Opłat.
L. DPO. 3880/VII.

Izbie Adwokatów
w Krakowie
do wiadomości.

Dyrektor Departamentu
(—) *Koszko.*

* * *

II.

Warszawa, dnia 16 grudnia 1926 r.

MINISTERSTWO SKARBU
Departament Podatków i Opłat.
L. DPO. 9823/VII.

Nowa ustawa o opłatach stemplowych.

Do
Izb Adwokatów
w Cieszynie, Krakowie, Lwowie, Przemyślu i Samborze.

Ustawa z dnia 1 lipca 1926 r. o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 98 poz. 570) wprowadza od dnia 1 stycznia 1927 na obszarze obowiązywania kodeksu cywilnego austrjackiego bardzo ważne zmiany w sposobie i terminach uiszczenia opłat stemplowych, a mianowicie:

Art. 20 ustawy ustanawia termin 3-tygodniowy od daty sporządzenia pisma, podlegającego opłacie, jako normalny termin, w ciągu którego opłata stemplowa winna być uiszczona. Zasada ta tyczy się w szczególności pism stwierdzających umowę o odpłatne nabycie nieruchomości (nie tyczy się darowizn, co do których pozostają w mocy przepisy dotychczasowe).

Podatnik jest obowiązany przed upływem powyższego terminu trzechtygodniowego bądź sam obliczyć opłatę i ją uiścić — a mianowicie: znaczkami stemplowemi, skasowanemi w sposób, podany w punkcie „a" artykułu 23, lub przez wniesienie odpowiedniej kwoty gotówką do kasy skarbowej (art. 24, punkt „a")[1]) bądź udać się do urzędu skarbowego, który opłatę obliczy i zarządzi jej pobranie (art. 23 punkt „b" i art. 24 punkt „b").

[1]) Szczegóły w rozporządzeniu wykonawczem — a mianowicie w punkcie „g" §-u 18 oraz w §§ 33 i 38.

Niezastosowanie się do zasad powyższych spowoduje wymierzenie — drogą nakazu płatniczego — opłaty stemplowej oraz podwyżkę tej ostatniej w wysokości 5-krotnej opłaty pojedynczej.

Nie wystarcza więc — jak to było dotychczas — samo zgłoszenie dokumentu urzędowi skarbowemu. Jeżeliby ktoś poprzestał na zgłoszeniu, a nie uiścił opłaty przed upływem terminu trzechtygodniowego i spokojnie wyczekiwał nakazu płatniczego, to otrzyma wprawdzie nakaz płatniczy, ale — jak już powiedziano wyżej — obejmujący nietylko opłatę pojedynczą, lecz także podwyżkę.

Zasady powyższe stosuje się również do aktów notarjalnych jak również do dokumentów uwierzytelnionych sądownie lub notarjalnie. — Wprawdzie notarjusze, względnie sądy, będą przesyłali urzędom skarbowym odpisy dokumentów powyższych, ale to bynajmniej nie zwalnia stron od obowiązku uiszczenia opłaty przed upływem terminu trzechtygodniowego.

Ponieważ szerokie koła publiczności na obszarze b. dzielnicy austrjackiej najprawdopodobniej nie są jeszcze dostatecznie poinformowane o zasadach powyższych, więc Ministerstwo Skarbu wyraża nadzieję, że Panowie Adwokaci — spełniając zresztą swój obowiązek dbałości o interesy klientów — będą z okazji swych czynności zawodowych informowali publiczność o tych zasadach i przez to dopomogą Ministerstwu Skarbu do jaknajrychlejszego spopularyzowania nowej ustawy o opłatach stemplowych.

Ministerstwo Skarbu uprasza o wydanie odpowiednich zarządzeń.

Podsekretarz Stanu:
podpis.

VIII.

Liczba adwokatów i kandydatów adwokackich.

I. Z końcem roku 1925 było adwokatów wpisanych w Izbie Krakowskiej . . .		706
1. przybyło w roku 1926:		
a) w Krakowie	14	
b) w siedzibie Sądów okręgowych	8	
c) w siedzibie Sądów powiatowych	25	47
Ogólna liczba		753
2. ubyło w roku 1926:		
a) z powodu przesiedlenia się do okręgu innej Izby . .	3	
b) z powodu rezygnacji	5	
c) z powodu śmierci	17	25
Stan z końcem roku 1926		728
II. Z końcem roku 1925 było kandydatów adwokackich wpisanych w Izbie Krakowskiej		213
przybyło w roku 1926		73
Ogólna liczba . . .		286
ubyło w roku 1926		50
Stan z końcem roku 1926		236

IX.

Dziennik podawczy.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 1926 wniesiono do Wydziału Izby pism 3743.

Wydawca: Wydział Izby Adwokackiej w Krakowie, ul. Gołębia 6.
Czcionkami Krakowskiej Drukarni Nakładowej w Krakowie, ul. Kopernika 8 — pod zarządem J. Borkowicza.